Nr 244. Dnia 2 listopada. Wtorek. Dnia 21 października (2 listopada) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Dzień Zaduszny* i ś. Wiktorji.
Jutro: śś. Huberta B. i Wenefrydy.
Czwartek: ś. Karola Boromeusza B. W.
Piątek: ś. Zacharjasza kapł. i Elżbiety.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 58 | Długość dnia godzin 9 minut 34
Zachód „ „ 4 „ 29 | Ubyło „ „ 7 „ 10

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Leonarda Wyznawcy.
Niedziela: ś. Wilibalda Biskupa.
Poniedziałek: śś. Godfryda i 4 koronatów
Wtorek: ś. Teodora M.

— Uroczystość śś. Kryspina i Kryspijanina obchodzona w ubiegłą niedzielę odpustem zupełnym w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, spowodowała, iż świątynia ta mimo swej obszerności literalnie zapełnioną była.

Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystujących dwóch świętych braci męczenników, odprawił JX. Chromiński, były dziekan i proboszcz radzymiński.

Słowo Boże przed Sumą wygłosił JX. Wierzbiłło, zaś podczas Nieszporów naukę duchowną miał JX. Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

Tegoż dnia i o tejże porze odbywało się odpustowe nabożeństwo w kościele powązkowskim, a to z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca. I tamże podążyło mnóstwo pobożnych, już to z powodu odpustu, jak i z powodu nadchodzącej pamiątki wiernych zmarłych.

Nabożeństwo samo odprawili uroczyście kapłani miejscowi.

— Wczorajsza zaś uroczystość Wszystkich Świętych sprowadziła jak corocznie tłumy pobożnych do wszystkich Przybytków Pańskich, przeważnie jednak do tych, które ją obchodziły z odpustem zupełnym, jak kościół tegoż imienia na Grzybowie, kościół św. Jacka, kościół św. Franciszka Serafickiego i kościół św. Trójcy na Solcu.

Pierwszy, mimo swej obszerności, nie był w możności pomieścić tłoczących się doń wiernych; tak górny jak i dolny kościół był przepełniony aż do natłoku.

Wotywę odpustową odprawił tamże JX. Rogowski, następnie Sumę, poprzedzoną uroczystą procesją, celebrował JX. Kucharski, wikarjusz archikatedralny, w czasie której słowo Boże głosił JX. Jasiński, proboszcz z dyecezji Kieleckiej.

Naukę duchowną w czasie Nieszporów, które odprawił JX. Słowikowski, prefekt szkół rządowych, wygłosił JX. Wójcicki, wikarjusz świętokrzyskiego kościoła.

W kościele św. Jacka, Wotywę odpustową przed ołtarzem mieszczącym relikwje Świętych Pańskich, odprawił JX. Zagórowski, słowo Boże przed Sumą wygłosił JX Kanonik Wierzbicki, zarządzający tymże kościołem.

Sumę celebrował tak pierwszego jak i drugiego dnia JX Wróblewski kapłan miejscowy.

W kościele archikatedralnym św. Jana celebransem Sumy w uroczystość wczorajszą, był JE. ks. kanonik Sotkiewicz, administrator archidyecezji, słowo zaś Boże głosił JX kanonik Borzewski, sędzia surrogat konsystorza.

Wotywę literacką odprawił Jks. kanonik Czajewiez.

Po skończonych zaś uroczystych nieszpornych nabożeństwach wczorajszych, wszystkie świątynie pokryły się kirem, powznoszone zostały katafalki z trumnami i rozpoczęto nabożeństwa żałobne z modlitwami i litanjami za dusze wiernych zmarłych; nasamprzód odprawiono Nieszpory żałobne, a potem odbyły się procesje wewnątrz świątyni ze stacjami, z których ostatnia odprawioną była naokół katafalka, otoczonego gorejącem, rzęsistem światłem.

Dziś żałobne to nabożeństwo odbywa się w dalszym ciągu we wszystkich świątyniach Pańskich już od samego rana, na które tłumami dążą pobożni, jakby w dniu świątecznym.

„OSIEŁ“.

Ostatni poemat W. Hugo.

A więc faktycznie „Osieł“ (*l'Ane*), nie „dusza“ (*l'Ame*) jest ostatniem dziecięciem natchnienia znakomitego poety Francji, Wiktora Hugo.

Wprawdzie poemat ten powstać miał jeszcze przed laty dwudziestu, teraz jednak wygładzonym i przedmową opatrzonym został.

Bohaterem tego utworu jest pospolity *Asinus*, uosobienie cierpliwości, który prowadzi wielce uczoną rozprawę z niemieckim filozofem Emanuelem Kantem, w której na temat znanego monologu Fausta w pierwszej scenie goethowskiej tragedji rozwodzi się nad znikomością wszelkiej nauki i wszelkich szkół, przyznając się, iż mu od zgłębiania rozmaitych teoryj „tylko uszy urosły...“

Osieł okazuje się tu bardzo ostrym i surowym krytykiem tak ludzi, jak i systematów, z nikogo i z niczego nie jest zadowolonym; przewertował filozofję, prawo, medycynę, niestety i teologję, i nauki przyrodnicze i matematyczne, a jednak jak był osłem, tak jest „osłem o przedłużonych uszach.“

Cały rezultat tej edukacji:

Un peu d'allongement à mes oreilles tristes.

Mimo to nie porzuca książek i studjów, bo na podobieństwo owego famulusa Fausta, Wagnera, wie wprawdzie dużo, lecz chciałby wszystko wiedzieć.

Czytałem wszystko, wszystkiego się uczyłem
I jestem większym osłem, niźli kiedy byłem.
Lecz będę jeszcze czytał i uczył się jeszcze!

Wszędzie, w każdej dziedzinie umiejętności i badań ducha ludzkiego, uczonego osła spotykają zawody, przekonywa się, że wszystko to jednej kwestji tylko ulega, a mianowicie czy w przyszłości: „pożywią się tem szczury, czy robaki?“...

Cała mądrość ludzka pary oślich uszów nie warta; człowiek nic nie wie, niczego nie odgadł, niczego się nie dowiedział, żyje w więzieniu, którego bramy zamknięte, a mury niedostępnie wysokie; wolno im tylko przez dziurkę od klucza spojrzeć na zewnątrz,—klucz sam na wieki wieków gdzieś zagubiony.

Co pomogą te zgłębiania, domysły, zaciekania się w zagadkę wiecznej mądrości w podglądnięciu tajemnic samego Boga?—jaki cel tego wszystkiego, jeżeli nauka ta i badania nie poprawią człowieka?

Mniejsza z tem, jaka będzie szkoła i co nauczy, niech wychowa głupich, ślepych, głuchych, idjotów—byle tylko wychowała *dobrych*; takie jest zdanie i przekonanie hugonowskiego osła, który zaprzysięga je na zaszczyt, jaki mu Chrystus uczynił, dosiadając go w drodze do Jerozolimy.

Cóż-bo te zapylonych bibljotek całego świata szpargały mogą?—lada Montaigne, lada Beaumarchais, lub drwiący dworak, jak Evremond, więcej zdziałali, niż cała książkowa mądrość.

Człowiek swoje łachmany pokrywa zwodniczą purpurą i zdaje mu się, iż jest czemś więcej, niż dzieckiem olbrzymów i małpic: *il est fils des géants mariés aux singesses.*

W piątym rozdziale (*conduite de l'homme vis-à-vis des enfants*) długouchy filozof występuje przeciw dzisiejszej pedagogii, która psuje dzieci i męczy je niepotrzebnie; w tej nauce dzieciom koszlawią się serca, karłowacieją umysły.

Alboż to naprawdę uczą czego w tych szkołach ludzkich?—alboż to natura sama nie była, nie jest i nie będzie zawsze mamką, karmicielką, rodzicielką wszelkiego stworzenia?

Jak z dziećmi, tak i z genjuszami świat źle postępuje; chciałby ich według swojej miary i rutyny przykroić; Rubens dla niego zanadto „mięsisty“, Szekspir, ten Antychryst akademickiej *ars poetica*

Facjenda na konie.

OBRAZEK

przez

autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 243).

Na wzmiankę o kartach, tylko się oczy zaświeciły panu Karolowi i zaczął się zaraz rozpytywać, co to za jedni ci dwaj inni panowie, w co grają i czy grubo grają. Żyd na nieszczęście nie umiał go w tym względzie objaśnić, a tylko skręcał rozmowę na konie i pytał ile pan Karol myśli kupić, czy także kobyłę ślepą sprzeda, albo może zamieni.

Sąsiad Teodor, przyzwyczajony iść spać razem z kurami, już chrapał dobrze na łóżku, gdy Herszko wyszedł, przyrzekając jutro zaraz zrana przepatrzeć wszystkie stajnie, żeby jaśnie panu dobrać taką parę, jakiej jeszcze nie miał...

— Ny, niech jaśnie pan tylko się na mnie spuści.

— Pamiętaj, bo ja się znam na koniach, i jak mi gałgana jakiego przyprowadzisz, to wezmę Leibkę...

Rozebrał się już pan Karol, ale że to był człowiek skrupulatny i rachunkowy, więc wydobywszy notyskę z kieszeni, zaczął wpisywać wszystkie dotąd poniesione wydatki od chwili wyjazdu ze wsi. Tymczasem w sąsiednim pokoju rzeczywiście grano w karty, bo co moment dolatywały do uszu pana Karola takie wyrazy, jak: pół puli, cała, z pięciu rubli, co kto bije i t. p.

Naszemu szlachcicowi aż nie dobrze się robiło, że on tam nie jest między grającymi. Złożywszy więc książeczkę, podsuwa się na palcach do drzwi komunikujących się z sąsiednim pokojem, i przez dziurkę od klucza przypatruje się grającym.

Nie puszczałem się nigdy na grę hazardowną, więc nie mogę czytelnikom odmalować uczuć przebiegających wtedy po głowie takiego amatora, jakim zdaje się jest pan Karol, a to tembardziej, że względem widza zostawał w pozycji, przy której się twarzy nie widzi. Stał nachylony w ten sposób może z pół godziny, a że w nogi było mu zimno, więc kolejno podnosił to jedną to drugą do góry i ogrzewał ręką.

Naraz, powziąwszy jakiś heroiczny zamiar, odskakuje odedrzwi i zaczyna się pośpiesznie ubierać, a nie zważając, że sąsiad Teodor może się przebudzić, woła na cały głos myszuresa.

— Masz, oddaj ten list panu Chrząszczewskiemu — mówi, kładąc mu wizytową kartę do ręki, na której kilka słów ołówkiem nakreślił.

Za chwilę wraca posłaniec z oświadczeniem, że pan hrabia prosi, a nasz obywatel, pomacawszy, że ma przy sobie pugilares w kieszeni, puszcza się do sąsiadów.

— Przepraszam panów — rzecze, wchodząc do stancji — że o takiej porze ich nachodzę, ale ponieważ Herszko, faktor, powiedział mi, że pan hrabia ma zamiar kupić odemnie konia gniadego, przyszedłem więc ostrzedz go, że ten koń jest narowisty...

I gospodarz i dwaj grający, z których jeden znał trochę z widzenia pana Karola, zrobili wielkie oczy, usłyszawszy podobne oświadczenie, i to jeszcze o godzinie 11-tej w nocy. Hrabia podziękował bardzo chłodno, gdy pan Karol, zasiadłszy na czwartem krześle obok stołu, zaczął pogawędkę o tem, jak on sąsiadując tuż obok, nudzi się kapitalnie i nie może usnąć w żaden sposób.

— Widocznie przeszkadzamy panu — odzywa się hrabia, biorąc karty do ręki — i jeżeli pan grywa, prosimy na czwartego.

Naturalnie że nie dał sobie dwa razy tej propozycji powtarzać, ale zapłaciwszy część swoją do puli, która wynosiła dwieście kilkadziesiąt rubli, wziął się do grania.

Na jarmarku i między graczami znajomości zawiązują się bardzo prędko. W godzinę już pan Karol żartował sobie i dowcipkował, jakby między odwiecznymi przyjaciółmi, a że mu i szczęście dopisywało, więc i humorek się wzmagał i dowcipy sypały się jak z rękawa.

Była pewnie już ósma rano, służący hrabiego przyniósł samowar, a naszym panom ani to w głowie wstawać od stołu. Co chwila wpada jakiś żyd z interesem, wywołując którego z nich na sekret, zjawił się i Herszko z raportem, że dobrał jasnemu panu taką parę, której na całą „okoliczność“ niema, więc następuje zawieszenie broni i zdecydowano się udać na plac targowy.

Na końcu miasta leży ten plac z kilku domami sklejonemi z desek w ten sposób, że trudno ich frontu odszukać. Z której bądź strony zajdziesz, zdaje ci się że budynek nieskończony i że coś jeszcze przystawiać się będzie. Otóż ten plac przedstawiał w tej chwili jedno błyszczące bajoro czarnego i rzadkiego błota. Rzędy wozów z płóciennemi żłobami stoją

za swobodny, za wolny i za bujny w swojem tworzeniu.

Z innymi jeszcze gorzej postępują; niech się pojawi jaki genjusz, świecący jak pochodnia, ludzie krzyczą: „gwałtu“, jakby się obawiali pożaru.

Sokratesa ukrzyżowali, Dantego ogłosili kacerzem.

Biada genjuszom!...

O, człowiek—a nie osieł, powinien według wszelkiej sprawiedliwości nosić na głowie parę długich, siwych, wołochatych uszów!—bo człowiek jest i będzie zawsze miernością.

Kocha piękno o tyle, o ile ono jest pożyteczne, przekłada Rasyna „Athalię“ nad szekspirowskiego „Makbeta“, swoją dorożkę nad ognisty wóz Eljasza, ten dumny „dwunożnik“, który się mieni królem stworzenia, jest sobie tylko pospolitym... filistrem wszechświata.

Il se croit roi du globe, il en est le bourgeois!

Nie pomija hugonowski osieł stosunku człowieka do Boga i szatana, do całego społeczeństwa, do siebie samego.

Gorszy go to, że Boga człowiek tytułuje: *Seigneur*, djabła: *Sire*; jednemu mówi po prostu: „Panie“, drugiego nazywa: „Waszmość panem“.

W organizacji społeczeństw, systematów użyto jaknajfałszywszych; pochodzenie — kieruje wszystkiem.

Wobec siebie człowiek jest próżny, patrzy sam w siebie, jak w zwierciadło i uśmiecha się zadowolony.

Początkowe zgłoski wszystkich grzechów głównych, rozumie się po francusku tylko, dają to wielkie słowo: *sagesse*—mądrość!

A owa przechwalana filozofja ludzka polega jedynie na tem, aby się buntować, gdy należałoby rozważać, a rezygnować, gdy właściwie potrzebaby było pójść w zapasy.

Potrzeba prawdziwie cierpliwości niemieckiego filozofa, aby wysłuchać spokojnie tę całą oślą filippikę przeciw człowiekowi i znikomości tego świata, zakończoną wreszcie zdaniem, iż jedyną zasługą tu na ziemi jest: „być bogatym...“

Stulecie to zna tylko wartość złota; wobec tego kruszcu cnota i występek stają na równi.

Tu osieł zaczyna uczuwać współczucie dla losu człowieka, rozumie jego słabość i usprawiedliwia ją; niemoc i niezaradność ze wszech stron napierają, biedne dziecko „olbrzyma i małpicy“ nie wie zkąd przyszło, nie wie dokąd idzie.

Mnóstwo tajemnic go otacza; w każdym zapachu kwiatu, w lada skrzydełku motyla mieszczą się niezbadane dlań mysterja.

Na honor, nawet osłu sprzykrzyć się musi to wszystko!...

Kant do końca wszakże słucha i nie przykrzy mu się wcale a jak prawdziwy filozof nie dziwi się niczemu, co słyszy; wreszcie prawie przekonany otwiera usta i odpowiada osłu:

„Tak, tak; nauka jest jeszcze niezdrową; dopiero z dniem, w którym bezgraniczna miłość stanie się jej głównem przykazaniem; dopiero gdy poeci, myśliciele i ci wszyscy wielcy nauczyciele ludzkości otworzą ludziom oczy na światło; dopiero gdy wszystko, co czyste, piękne i wzniosłe, wolnem będzie od ucisku; gdy cnota, nadzieja i czystość zwyciężą a nauka i wyswobodzenie staną się synonymem, gdy duch ludzki lepszym, dusza ludzka szlachetniejszą będzie, gdy ziemia w raj się zmieni—wówczas dopiero osioł zostanie ze swemi zarzutami pobitym!

„Ale dopóki ludzie nauki ulegać będa narzuconym więzom uprzedzeń i skłonności, dopóki błędne doktryny i uzurpacje znajdą tanich pochlebców i sprzedajnych chwalców, dopóki inteligencja nie starczy za prawdziwą odwagę, dopóki myśliciele nie spełnią herkulesowych prac w służbie odwiecznej prawdy a badacze nie pozbędą sią obludy, dopóki jeszcze będzie podziwianym taki Bacon z kloaką w duszy a z spojrzeniem niebiańskiem, dopóki wreszcie ubóstwienie mammony urągać będzie ideałom — dopóty pomimo Aten, Rzymu, Genewy, Memfisu, Londynu, Paryża, Chaldei, Indyj, pomimo wszystkich praw i idei, zdania osła przeciw nauce i światłu niebieskiemu będą miały zupełną rację!“

Na tem kończy filozof niemiecki — ale poemat jeszcze nie skończony.

Do djalogu między osłem a autorem „Krytyki zdrowego rozsądku“ przyłącza się sam Wiktor Hugo z syntezą tezy pierwszego i antitezy drugiego.

Godzi on obu twierdząc, że owe pozorne kroki w tył — prowadzą także do celu.

Błękit eteru wyłania się z mgły ciemnej; nawet fałszywe nauki, nawet mętne teorje i złe czasy posuwają nas naprzód.

Słabostki, usterki, nieporozumienia — to wszystko tylko przejściowe, to minie i zmieni się; człowiek z występku robi cnotę, złe powoli przemienia się w dobre.

Byle nie rozpaczać i nie potępiać!...

Chaos to czarne jajo niebios; wszelka piękność najpierw ze szkaradnych rozwija się obsłonek.

Trzeba być cierpliwym, wytrwałym i ufającym!

Oto jest w krótkości opowiedziana treść najnowszego poematu Wiktora Hugo i główniejszych myśli zawartych w tym oryginalnym djalogu francuskiego osła z niemieckim filozofem.

Często dałoby się do samego autora zastosować wykrzyknik, kt[illegible]m długouchy odzywa się do Kanta: „o mój star[illegible]azes to wielkie szachrajstwo!“ ale bądźcobądź siw[illegible]ntuzjasta, patetyczny wieszcz wolnej Francji nie najgorszem dziełem obdarzył swą ojczystą literaturę, chociaż lat dwadzieścia trzymał je w ukryciu...

Je fais mon devoir de flambeau! „spełniam obowiązek pochodni“, odpowiada autor w szczytnym epigramacie na początku przyjaciołom swoim, którzy go proszą, aby się szanował i zbytkiem pracy nie wyniszczał na starość.

Ostatnia książka Wiktora Hugo rozchodzi się w Paryżu bardzo szybko; nie dla samego dzieła, jego oryginalności i poetyckich zalet, rozkupuje tak bardzo nakład tego poematu francuska publiczność.

Jest w tem coś także z politycznej niechęci do narodu myślicieli; nie zapominajmy bowiem, że to *niemiecki filozof* zestawiony został *z osłem*!...

Jedno z pism berlińskich pociesza się dosyć złośliwie tą uwagą, że jeżeli w poemacie Wiktora Hugo osieł stanął naprzeciw Kanta, to „apostoł i prorok wolnej myśli“ od lat stu miał sposobność stawać już wobec... wielu osłów.

+

Zjazd przedstawicieli dróg żelaznych.

—km— Zamknięte już zostały posiedzenia zjazdu przedstawicieli dróg żelaznych, o którego otwarciu w Petersburgu przed kilku dniami donosiliśmy.

Na posiedzeniach zjazdu toczyły się nieraz rozprawy w kwestjach nader ważnych, a uchwały zjazdu mogą mieć doniosły wpływ na ogólne ukształtowanie się stosunków kolejowych i u nas.

Dlatego też uważamy za potrzebne dać tutaj pokrótce wiadomość o główniejszych przynajmniej sprawach na zjeździe rozważanych i decydowanych.

Najpierw więc poddano dyskusji poruszoną przez zarząd miejski m. Petersburga sprawę ułatwienia ze strony dróg żelaznych dowozu do miasta koniecznych artykułów żywności.

W zasadzie na potrzebę i możebność tego rodzaju ułatwień się zgodzono, do szczegółowego zaś opracowania rzeczy wyznaczono specjalną komisję.

Dla nas sprawa ta, choć bezpośrednio dotycząca jedynie Petersburga, może mieć bardzo poważne znaczenie: postanowienia komisji służyć będą za poważny prejudykat dla Warszawy i wogóle dla większych miast, — jeśli bowiem koleje uznały za możebne poczynić ułatwienia w dowozie żywności dla Petersburga, liczącego 700,000 ludności, dlaczegóż tegoż samego nie były obowiązane i zrobić dla Warszawy, której ludność sięga od 300 do 400 tysięcy osób?

Dalej zajęto się sprawą ustanowienia jednostajnych w całem Królestwie i Cesarstwie opłat dodatkowych, a mianowicie pobieranych za naładowanie i wyładowanie towarów, za ich przechowywanie, użytkowanie z oddzielnych wagonów i t. d.

Niejednostajność w tym względzie, a co za tem idzie (brak znajomości różnego rodzaju norm) stanowi niekiedy poważną niedogodność...

W celu opracowania tej kwestji również została wyznaczona komisja.

Następnie na porządek dzienny wniesiono projekt wzajemnej asekuracji majątków dróg żelaznych, projekt ten przecież z wielu względów uznany został za niezupełnie praktyczny, a nawet pod pewnemi względami wcale niedogodny.

Dla tego też zjazd przyszedł do konkluzji, że daleko praktyczniejszym będzie stosowany dotąd sposób ubezpieczania się w towarzystwach asekuracyjnych prywatnych.

Zgodzono się następnie na konieczność wydawania specjalnego organu kolejowego, o obszernym programie, na miejsce dotychczasowego *Listka objawlenij*.

Następnie zwróciła uwagę poruszona przez ministerjum dróg i komunikacyj sprawa ulg przy przewozie rozlicznych okazów na wystawy w kraju się odbywające.

Zjazd zdecydował, że drogi żelazne mogą przewozić bezpłatnie, lub ze znacznem ustępstwem towary

---

tyłem do siebie, a wolna między niemi przestrzeń formuje ulicę, po której z niezwykłą zaciętością harcują różni amatorowie na koniach, najczęściej najęte żydziaki, czasami jakiś stangret w liberji, a gdzieniegdzie i obywatelski młodzieniec ubrany po angielsku. Nasi panowie, otoczeni świtą obdartych i wzajemnie popychających się faktorów weszli w tę grajdugę, ustępując co chwila najeżdżającym konno i wózkami harcownikom. Pan Karol z dobrą miną (wygrał coś pięćset rubli) tak zapamiętale ziewał krocząc pomiędzy wozami, że minął swego gniadosza, któremu posłuszny Iwaszko nieustannie mokrą szczotką grzywę zaczesywał.

— Jaśnie panie! — woła Herszko, pociągnąwszy go za rękaw — mam kupca.

— Dobrze, niech da dwieście rubli i bierze.

— Ny niech pan się z nim rozmówi, on jest tutaj.

Szlachcic gruby, szpakowaty, w lisiurze, z twarzą zabryzganą błotem zbliżył się do Karola.

— Co pan cenisz za tego konia?

— Dwieście rubli.

Szlachcic wzruszył ramionami i chciał iść dalej, ale żyd zawraca go czemprędzej.

— Na taką cenę nie mam co mówić.

— Daję panu słowo honoru, że przed samym wyjazdem z domu dawano mi na miejscu sto ośmdziesiąt.

Szlachcic kręcił głową i uśmiechał się niedowierzająco...

— Słowo uczciwego człowieka, jakem katolik, dawali te pieniądze.

Powiedzmy nawiasem, pan Karol nie kłamał, bo, o ile sobie przypomną czytelnicy, na taką sumę oceniła gniadego pani Karolowa.

Mimo to szlachcic jakoś nie dowierzał i po wielu naleganiach ofiarował ośmdziesiąt, jeszcze z wymową, że do trzech dni wolno będzie oddać go sprzedającemu, jeżeli znajdzie jaką wadę.

— Pan sobie kpisz, czy o drogę pytasz! — odrzekł na to pan Karol i podążył za przyjaciółmi.

Cóż mu się dziwić, kto miał pięćset rubli wygranych w kieszeni, to mógł sobie lekceważyć jakiegoś szlachetkę z kollokacji.

Po obiedzie panowie się trochę przespali i znowu zabrano się do pracy przy zielonym stoliku. Tym razem było już więcej amatorów, zestawiono kilka stolików razem, posiadano gdzie kto mógł i zabawa przeciągnęła się znów do samego rana.

Pan Karol wyszedł jakoś obronną ręką, bo z pięciuset przegrał tylko setkę, ale nie tracił nadziei, widząc stosy banknotów przed każdym z grających i to po większej części tęczowych z portretami cesarzowej Katarzyny.

Główny jarmark tego dnia się kończył, wypadało więc Herszkowi ten interes z końmi pana Karola jakoś załatwić. Na gotówkę powiada, że trudno będzie, ale najlepiej zrobić facjendę z handlarzem na tę kłacz ślepą i na gniadego...

— A masz co?

— Ta para, co ja panu wczoraj mówił, jeszcze jest, niech jaśnie pan pojedzie ze mną do stajni.

— W tej chwili nie mogę, dobrze, to później... ja tam przyjdę...

— Ny z przeproszeniem, Popowerzy jutro wyjeżdżają...

— To z Popowerami? nie chcę.

— Niech no jaśnie pan spuści się na mnie... No już ja sam wybrałem, a jak Herszko pod hairem coś wybierze, to jaśnie pan będzie kontent... Ja jemu każę tu przyprowadzić...

— Dobrze, niech przyprowadzi, bo gdzie ja tam będę się włóczył po tych wertepach waszych.

W godzinę może potem stała już przed oknami austerji owa wybrana para przez Herszka. Pan Karol podniósł się z krzesła i spojrzał ku oknu, gdzie żydzi musztrują owe koniska, podcinając po nogach żeby trzymały się ostro, Herszko z całym zapałem znawcy ogląda zęby i bierze za krtań, podnosi ogon, a kilku niby to spektatorów żydziaków nieustannie machają czapkami i krzyczą i trzaskają z bicza, tak że owe konie ani chwili nie mogą ustać na miejscu.

— Niech jaśnie pan pofatyguje się na ulicę— szepcze mu Herszko, wpadając do pokoju.— Auf meine munes taki parę nie łatwo się znajdzie, ja kazał coby Iwaszko przyprowadził swoje na przymierzenie...

— A cóż on chce?

— Na gotówkę czy na zamianę?

— Na zamianę.

— On gada o stu pięćdziesięciu, ale się zgodzi... Popower, ty słyszysz Popower — woła na stojącego przed zajazdem żyda z ogromną czarną brodą, wyglądającego raczej na herszta bandy zbójeckiej, aniżeli na kupca.

W tej chwili jak raz pula doszła do sześciuset rubli, a hrabia z werwą strzepnąwszy kartami, powiada: „do połowy“.

Nastała cisza, pan Karol zbliżył się do stołu i zapatrzony w rzucane powoli przez hrabiego karty, zapomniał o całym Bożym świecie... Szczęście nie dopisało hrabiemu, zdradziła go dama, a wszyscy odetchnęli głęboko.

— No dam sześćdziesiąt dopłaty—odzywa się Ka-

powracające z wystawy, za okazaniem faktury, udawadniające, iż przewiezione one zostały na wystawę tą samą koleją; za transport na wystawę pobieraną będzie normalna opłata.

Dalej poruszano jeszcze sprawę rozlicznych ułatwień, jakie drogi dochodzące do Moskwy obowiązały się czynić podczas wystawy w roku przyszłym.

Całe drugie posiedzenie zjazdu zajęła nader ważna kwestja praw, obowiązków i odpowiedzialności osób służących na drogach żelaznych.

Sprawa ta poruszoną została przez ministerjum komunikacji, które po porozumieniu się z ministerstwem sprawiedliwości przyszło do przekonania, że brak pewnych, jawnych i jednostajnych przepisów dla personelu służbowego dróg żelaznych jest nader ważną przeszkodą przy wymierzaniu sprawiedliwości w razie jakiegoś wypadku kolejowego.

Władze sądowe, nie mając dokładnego pojęcia o obowiązkach służby kolejowej i istniejących dla nich przepisach, błądzą przy prowadzeniu tego rodzaju spraw w ciemnościach...

Z drugiej strony brak tego rodzaju norm powoduje, a przynajmniej dozwala istnienia pewnej dowolności w stosunkach władzy kolejowej do pracowników.

Dlatego też ministerjum wystąpiło do najkompetentniejszego organu, jakim jest zjazd, z przedstawieniem o potrzebie wypracowania podobnych przepisów i norm.

Rzecz ta została przyjętą przez zjazd jaknajprzychylniej: zebrani wyrazili najpierw szczere uznanie dla ministerjum za troskliwość o dobro personelu kolejowego, następnie zaś postanowili natychmiast przystąpić do opracowania tej wielce doniosłej sprawy.

W tym celu wybrano natychmiast komisję, której dano prawo do prowadzenia wszelkich w tym względzie robót przygotowawczych; komisja ma nawet przybrać sobie do pomocy kilku specjalistów prawników, stosownie do uznania.

Rezultaty prac komisji przedstawione zostaną zapewne już na przyszłym zjeździe.

Rzecz ta więc z ogólną korzyścią wkrótce załatwioną zostanie...

Na dwóch ostatnich wreszcie posiedzeniach rozważaną była nader ważna i zawiła kwestja prawna, co do sposobu zanoszenia i rozsądzania skarg jednych dróg żelaznych na drugie o zaniedbywanie wypłat.

Kwestja była już poruszoną na poprzednim zjeździe, wówczas jednak dyskusja nie przyprowadziła do żadnych rezultatów.

I obecnie na pierwszem w tym przedmiocie posiedzeniu nie przyszło do zgody, postanowiono więc na drugi dzień do narady nad sprawą wezwać specjalistów-prawników.

Tak też uczyniono.

Na postawione im zapytania prawnicy odpowiedzieli: że nie można wobec przepisów prawa pociągać do odpowiedzialności karnej drogi żelaznej, która oddane jej do wręczenia innej kolei pieniądze zatrzymuje sama przez jakiś czas i użytkuje z nich; że środkami przeciwko nieakuratności wypłat ze strony dróg żelaznych może być ustanowienie kar za uchybienie terminu, krótkich terminów wypłat i t. d.; że wreszcie środki egzekucyjne przeciwko kolejom wogóle przedsiębrać trudno, już choćby ze względu, że znaczna część majątku kolejowego należy do państwa, lub przynajmniej ze względu na gwarancje znajdować się musi do pewnego stopnia w jego zawiadywaniu.

W rezultacie zjazd zgodził się, że od samych kolei łatwiejsza egzekucja nie wiele zależy i że na rzecz tę głównie wpływać może sam rząd.

I tym więc razem, zjazd nie przyszedł do stanowczych konkluzyj.

KONCERT.

—B— Koncerta w salach redutowych, urządzane z inicjatywy dyrekcji teatrów, pod kierunkiem p. Münchheimera, rozpoczęły się pod szczęśliwą gwiazdą — otworzyła je Kochańska...

O ile uroku nabrał program ozdobiony nazwiskiem, które już dziś zyskuje sobie zasłużony rozgłos w Europie,— nie potrzebujemy dodawać.

Jest coś dziwnie zniewalającego w tej artystycznej nawskróś organizacji, która w sobie łączy tyle warunków tak rzadko w jednej skupionych śpiewaczce: śliczny, szlachetny materjał wokalny, talent pierwszorzędny i *rara avis* w dzisiejszych czasach niecierpliwej spekulacji, gruntowną, wyborową szkołę.

A tak to jakoś naturalnie składa się na najsympatyczniejszą śpiewaczkę, że słuchając Kochańskiej niewiadomo na co więcej zwracać uwagę: czy na metaliczną dźwięczność i kryształową czystość głosu, czy na umiejętność spożytkowania tych skarbów, czy też na doskonałą interpretację każdej kompozycji.

Program wczorajszy dostarczył słuchaczom obficie tych trojakich wrażeń: w pieśniach lubować się mógł każdy szeroko płynącą, jasną, przezroczystą falą głosową; dzięki Rossiniemu, podziwialiśmy wydoskonalony do nieomylnej ścisłości instrument głosowy; Mozart znów śpiewany był z tą klasyczną wiernością stylu, którą spotkać można tylko u niewielu śpiewaczek, na wzorach mistrzów kształconych.

Publiczność z zapałem powitała ulubioną artystkę, a każdemu jej ukazaniu się i schodzeniu z estrady przeciągłe towarzyszyły oklaski.

Część instrumentalną składały dwa numera orkiestrowe; uwertura z „Fausta“ Wagnera i „Marzenie“ Schumana; jako numer solowy, słyszeliśmy koncert E minor Szopena, z brawurą odegrany przez pana Schlözera.

Panna Derynżanka, wypowiedziała z siłą dramatyczną wiersz Ujejskiego „Straszna noc“.

Zapytać teraz wypada co spowodować mogło, że mimo przyciągającą siłę nazwiska Kochańskiej, którą usłyszeć zapewne pragnęło wielu nieposiadających abonamentu operowego, mimo staranność w ułożeniu programu koncertu, publiczność nie zgromadziła się tak licznie, jak się powszechnie spodziewano?

Nam się zdaje, że dwie na to wpływały przyczyny: zbyt wysoka cena biletów, i agitacja posłańców publicznych, prowadzona z zuchwalstwem, na które przecież jakiś środek znaleźć się musi.

Co do pierwszego punktu, doświadczenie pokazało, że przy pozornem nierachowaniu się Warszawy z funduszami, kiedy idzie o rozrywkę—wydatek na teatr, na koncert nie przekracza normy, którą sobie każdy w budżecie domowym na tę pozycję wyznacza, że zatem struna zaciekawienia nowością zbytecznie przeciągnąć się nie da; co do drugiego, niepodobna przypuścić, aby ci, którzy rozporządzać mogą odpowiedniemi środkami zapobiegawczemi, mieli zawsze pozostać bezsilnemi wobec jawnej spekulacji rozpościerającej się u progów samego teatru, i odwodzącej publiczność, jak to wczoraj miało miejsce, od kasy pod pozorem, że w niej już wszystko zostało rozprzedane, ażeby na publiczność oburzającą nakładać kontrybucję.

Na tej drodze posłańcy publiczni dochodzą wprawdzie dalej, aniżeli najdalszy kurs, którybyby im za 10 kop. zaproponować można,—bo kupują sobie podobno domy; ale zanim do tego dojdzie, ażeby lokatorów swoich z listami posyłali, wartoby serjo pomyśleć o ukróceniu nadużyć, na których traci publiczność i jak się wczoraj okazało, sam teatr.

Rozmowa przy grobie.

— Mój grabarzu, bracie miły,
Komuż taki grób kopiecie,
Kto, strudziwszy się na świecie,
Idzie spocząć do mogiły?

— Komu pilniej, mój ty Boże!
Ten i prędzej tutaj stanie,
Grób ten może dla was, panie—
Może sam się w nim położę.

Wszystkie drogi tu się schodzą,
Śmierć na Bożą wiedzie rolę
Ludzką dolę i niedolę,—
Wszystkich, co się tylko rodzą.

Więc to życie licz na chwile;
Każda dobra na rozstanie,
Jeden straci na zamianie,
Drugi zyska,—ot, i tyle!

Tym, co życie pędzą łzawo,
Spieszniej, pilniej do mogiły,
Bo w mogile spokój miły...

— Mój grabarzu, kopcież żwawo!..

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Jw. jenerał-gubernator warszawski, zważywszy że choroby zaraźliwe a nieuleczalne koni udzielają się i ludziom i że w ostatnich czasach wypadki podobnych chorób ukazały się w Warszawie, tak u zwierząt własnością wojsk będących, jak też i u zwierząt własność prywatną stanowiących, polecił przedsiębrać wszelkie środki zaradcze i ostrożności tak przy przewozie zwierząt padłych, jak i przy samem ich zakopywaniu w ziemi. Nakazanem więc zostało, aby koń chory zabijany był natychmiast wystrzałem z broni palnej w łeb; inne sposoby zabijania wzbronione są surowo. Skóra, grzywa, kopyta i t. p. mogą być odcięte i tak zniszczone, żeby nikt już z nich żadnej nie mógł odnieść korzyści. Trup zwierzęcia winien być zakopany w głęboki dół i zasypany wapnem niegaszonem a następnie ziemią. Dla przewozu chorych i zabitych zwierząt nakazano czyścicielowi miasta zaopatrzyć się w wozy obszerne, kryte. Władza policyjna rozporządzenie to naczelnika kraju w wykonanie wprowadzić zaleciła.

= Czynności komisji poborowej w r. b. rozpoczną się dnia 13-go listopada (*n. s.*) i ukończone być mają dnia 13-go grudnia. Do służby wojskowej wezwani są w tym roku młodzieńcy urodzeni w roku 1859, oraz wszyscy ci, którzy w latach poprzednich otrzymali uwolnienia czasowe dla ukończenia nauk, słabości zdrowia lub niedostatecznego rozwoju fizycznego. Do ciągnięcia losów i do rewizji lekarskiej powołani stawiać się winni z książeczkami legitymacyjnemi dla możności skonstatowania tożsamości ich osoby, oraz z dowodami położenia familijnego, lub tym podobnych, mogącemi wpłynąć na uwolnienie ich od służby wojskowej, lub udzielenie odroczenia wypełnienia powinności wojskowej. Miasto jak zwykle podzielone jest na okręgi poborowe, których jest 4. Pierwszy z tych okręgów obejmuje cyrkuły policyjne: 1/11 zamkowy i 2/3 soborny; drugi obejmuje cyrkuły policyjne 4 bielański i 5/6 powązkowski — trzeci: 7 wolski i 8 jerozolimski; czwarty zaś: 9 łazienkowski, 10 nowoświecki i 12 praski cyrkuł. Czynności odbywać się będą porządkiem okręgów poborowych, a mianowicie: dla okręgu I— od 13-go do 18-go listopada, dla drugiego od 19-go do 25-go, dla trzeciego od 26-go listopada do 2-go i dla czwartego od 3-go do 9-go. W pierwszym dniu czynności dla każdego okręgu odbywać się będzie losowanie, w następnych rewizje lekarskie.

= Nakazaną została rewizja wszystkich szyldów i znaków, a to z powodu, iż mimo istniejących przepisów ukazują się znowu dosyć często znaki źle napisane z błędami ortograficznemi a nawet bezsensowne; na przyszłość zaś polecono bezwarunkowo nie pozwalać nikomu i nigdzie wywieszać jakiegokolwiek znaku, szyldu lub napisu bez uprzedniego przejrzenia projektu takowego przez cenzurę policyjną, a następnie bez sprawdzenia, czy wykonany ostatecznie szyld z przejrzanym i podpisanym projektem w zupełności się zgadza.

= Dziś rozpoczęto naprawę bruku na ulicy Niecałej, wskutek czego przejazd przez ulicę tę zamknięty został; komunikacja odbywa się ulicą hr. Kotzebue.

= Rewizja i odbiór drugiego toru na kolei warszawsko-wiedeńskiej pomiędzy Koluszkami a Granicą nastąpiły dnia 29 z. m.; pociągi po nowym torze kursować zaczną w tych dniach.

= Od d. 1 listopada r. b. wprowadzoną została na stacji Warszawa, Pruszków, Grodzisk i Ruda Guzowska sprzedaż biletów powrotnych do powozów kl. II i III, ważnych na dni dwa za opłatą o 30% obniżoną. Wspomnione bilety ważne są do wszystkich pociągów osobowych. Sporządzone w tym celu bilety zaopatrzone są w dwa ostemplowane odcinki, z których jeden odłącza się u kresu podróży, drugi zaś również powrotnie na przedostatniej stacji. Przewóz bagaży z potrąceniem 60 funt. za powyższemi biletami miejsca mieć nie będzie, zatem, należność za całą ich wagę będzie pobieraną. Po upływie dwudniowego terminu bilet traci swą ważność i nie może być poświadczony. Zarząd wspomnionej

---

rol do handlarza — chcesz bierz, a nie, to z Panem Bogiem...

— Pula dziewięćset rubli! Panowie może się podzielimy.

— Żadne dzielenie, grajmy! — woła nasz Karol, gdy handlarz od studwudziestu nie chce odstąpić...

— Dziewięćdziesiąt, ani jednej kopiejki więcej!

— Jaśnie pan ciągnie na sto, ja wiem. Popower, ja tobie każę wziąść!—krzyknie Herszko, wyciągając rękę kupca do ręki pana Karola...

— Karolu ciągniesz!—woła ktoś od stołu.

— Zaraz, zaraz...

— Może cię zastąpić?

— Nie, sam idę... Masz sto rubli, niech cię djabli biorą Herszko, spróbować do wozu i jeżeli dobrze pojada, to zapłać...

Podobno że zaprzęgli i szły jak dzieci. Pan Karol tego nie widział co prawda, ale Franek i Iwaszko zaklinali się, że żaden z koni dworskich nie idzie tak równo, jak ta para. Herszko dostał dwadzieścia rubli faktornego, winszując panu, że tak mu się udało zręcznie pozbyć dwie kaleki, a kupić takie konie, jakich nawet sam marszałek nie ma.

Nie tak szczęśliwie jednak poszło panu Karolowi z tą pulą. Zaawanturował się do trzeciej części i przegrał, a ta przegrana była jakby hasłem do zmiany w jego dotychczasowem powodzeniu. Do rana już był czysty jak święty turecki, tak dalece, że pan Teodor musiał mu pożyczyć na zapłacenie zajazdu i stajennego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

drogi żel. zamierza zaprowadzić wkrótce takież bilety i do innych stacyj.

= Kupony z drugiego półrocza roku 1870 od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego serji pierwszej z roku 1869, płatne od dnia 22 grudnia 1870 roku, przyjmowane będą w kasie Towarzystwa tylko do dnia 22 grudnia r. b.; po upływie tego terminu kupony rzeczome utracą wartość.

= Od dnia 1-go listopada r. b. wypłacaną jest okazicielom pierwszego kuponu od akcyj Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Hermanów“ dywidenda za trzeci rok operacyjny 1879—80, ustanowiona przez ogólne zebranie akcjonarjuszów w wysokości 18 rs. na każdą 250-rublową akcję.

= Z dniem onegdajszym płatne już są kupony od listów zastawnych miasta Łodzi.

= Koleją lat dawnych i w r. b. bazar na rzecz Towarzystwa dobroczynności urządzony będzie.

= Tania kuchnia dla studentów uniwersytetu warszawskiego ma być otwarta, jak słyszeliśmy, dopiero w końcu bieżącego miesiąca.

= Sędzią pokoju miasta Kielc, pierwszego okręgu gubernji kieleckiej, mianowany został asesor kolegjalny Schmidt, dotychczasowy sędzia śledczy sądu okręgowego nowoczerkaskiego, a na sędziego śledczego w powiecie hrubieszowskim w obwodzie sądu okręgowego lubelskiego przeniesiony został radca honorowy Mielnikow, dotychczasowy sędzia w Biłgorajskiem.

= Departament stosunków wewnętrznych w ministerjum spraw zewnętrznych otrzymał akt zejścia i inwentarz majątku zmarłego w Paryżu Zygmunta Podkowińskiego, urodzonego w gubernji kieleckiej; krewni zmarłego mogą się udawać za pośrednictwem miejscowych gubernatorów do departamentu policji wykonawczej po swe dowody.

= Profesor Adolf Pawiński, przebywający obecnie, jak już wzmiankowaliśmy, w Hiszpanji, znalazł w bibliotece madryckiej sporo ciekawych rękopismów o treści dotyczącej dziejów naszych. Z Madrytu udać się miał profesor P. do Simancas, gdzie znajduje się archiwum, w całej Hiszpanii najbogatsze. Następnie zamierzył zwiedzić archiwa w Alcala da Henares i wrócić do Madrytu, a ztamtąd zrobić wycieczkę do Korduby, Sewilli i Grenady.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu wczorajszym w lokalu dyrekcji rządowej teatrów warszawskich odbyło się pod przewodnictwem prezesa dyrekcji teatrów r. r. st. Wsiewołodzkiego, posiedzenie komitetu artystyczno-nadzorczego przy teatrach warszawskich w oddziale dramatycznym.

Komitet ten, jak już o tem nadmieniliśmy, składa się z redaktorów pism codziennych, z kilku literatów i artystów, bliżej ze sprawami teatralnemi obznajmionych, oraz z członków dyrekcji teatrów warszawskich.

Zasiada on z głosem doradczym.

Wniesiono na porządek dzienny sprawę sprzedaży biletów na widowiska teatralne.

Dla ułatwienia sprzedaży tych biletów, oraz zapobieżenia o ile możności licznym skargom, dającym się słyszeć w tej sprawie proponowano:

Ażeby ustanowić dwie oddzielne kasy do sprzedaży biletów, oraz do czynienia zamówień, stosownie do ogłaszającego się uprzednio na cały tydzień repertuaru.

Ażeby repertuar ustanowionych już w zasadzie porannych przedstawień, o ile możności, urozmaicić i ożywić dla skłonienia publiczności warszawskiej do licznego uczęszczania na te przedstawienia.

Następnie przystąpiono do wyboru komisji, mającej się zajmować, również z głosem doradczym, ocenianiem sztuk do dyrekcji podanych, oraz zdolności artystów pragnących występować na warszawskiej scenie.

W skład rzeczonej komisji, oprócz członków dyrekcji z urzędu nominowanych, weszli pp: Władysław Bogusławski (głosów 17), Zygmunt Sarnecki (głosów 17), Edward Lubowski (głosów 15), Kazimierz Kaszewski (głosów 13) i Henryk Sienkiewicz głosów 12).

Wszystkich głosujących było 22.

Nowo nominowana komisja ma odbywać posiedzenia swoje raz na tydzień, komitet zaś w całym składzie swoim raz na miesiąc.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Wtorek: „Makbet“; środa: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje“; czwartek: „Łucja z Lamermooru“ (występ Kochańskiej); piątek: „Mignon“; sobota: „Jan z Lejdy“; niedziela: przedstawienie popołudniowe: koncert drugi Marceliny Kochańskiej; przedstawienie wieczorne: „Halka“.

Teatr rozmaitości.

Wtorek: odczyt deklamacyjny p. Strakoscha; środa: „Wielki człowiek do małych interesów“; czwartek: „Mąż od biedy“, „Pan Benet“, „Przysięga Horacego“, tudzież: „Mąż pieszczony“; piątek: „Montjoye“ (debiut panny Florentyny Niewiarowskiej); sobota: „Artykuł 264“ (po raz pierwszy); niedziela: „Artykuł 264“.

* Zapowiadane na wczoraj pierwsze popołudniowe przedstawienie nie doszło do skutku.

* Mówiono nam, iż p. J. Galasiewicz, artysta sceny krakowskiej, wyśmienity przedstawiciel typów ludowych, zaangażowanym został do teatru warszawskiego.

* W sobotę dawano „Hugonotów“.

Bardzo słabym i bladym Raulem był p. Curiel, Marcela śpiewał p. Tamburlini ze smakiem i siłą, o ile partja nie wymagała użycia niskiego regestru.

Właściwą rolą p. Tamburliniego w „Hugonotach“ jest St.-Bris — Marcela śpiewa on u nas z potrzeby — robiąc wszystko, na co mu skala głosowa i siły pozwalają.

* Słyszeliśmy, iż prof. Strakosch, deklamujący dziś w teatrze rozmaitości, ma na wielostronne żądanie odczytać raz jeszcze „Króla Leara“.

* Koncert na niezamożnych studentów warszawskiego uniwersytetu odbędzie się dnia 14-go listopada pod dyrekcją p. Quattriniego.

Program zapowiada się nader obiecująco.

Dość powiedzieć, że przyjmie w nim udział pani Kochańska, dalej panie: Derynżanka, Lewicka, Piltzówna i pp. Królikowski, Lotto, Schloetzer i Szymanowski, oraz chóry i orkiestra.

W program koncertu wchodzi kilka nieznanych dotąd warszawskiej publiczności utworów.

* Jutro w Towarzystwie muzycznem przypada wielki wieczór.

Wykonany będzie między innemi nieznany kwartet Filipa Scharwenki.

W części solowej usłyszymy pp. Górskiego, Michałowskiego, Kozieradzkiego, Chodakowskiego i p. Schwarcenberg'ównę.

Duet z opery „La regina di Golconda“ zakończy wieczór.

* Stanisław Barcewicz po dłuższej wędrówce artystycznej wrócił w dniu wczorajszym do Warszawy.

= Posłańce publiczni.

Czerwoni i niebiescy obu połączonych biur posłańcy, zajmujący się oddawna niedozwolonym handelkiem biletami teatralnemi, doprowadzili w ostatnich czasach nielegalne to rzemiosło do wysokiej doskonałości.

Po ogłoszeniu abonamentu na występy Kochańskiej, na imię której drży z radości każda posłańcza dusza, gdy zamknięto rychło kasę teatralną, wystąpiły całe czeredy niebieskich i czerwonych usłużnych duchów, proponując melomanom sprzedaż rozmaitego rodzaju „bilecików“.

Ofiarowali tedy „bileciki“ do pierwszych rzędów krzeseł, następnych, dalszych, wreszcie do amfiteatru, a wszystko to po taksie przez szanownych czerwono-niebieskich stowarzyszonych ustanowionej.

I tak: „krzesełeczko“ w pierwszych rzędach po „100 rubelków“, na siedm występów — „krzesełko“ w dalszych po 50 i t. p., w tym samym miłym stosunku.

Bywali tacy z zapalonych melomanów, którzy, acz z westchnieniem, haracz ten uiszczali, większość odrzucała z oburzeniem warszawskich Merkurych, w końcu wszakże po długich targach ulegając jednak monopolistom.

„P. Kochańska ślicznie śpiewa, niech pan dobrodziej się nie namyśla, bo mam *stu kundmanów*“.

Tego rodzaju przykładów tej pokątnej manipulacji zacytować możem bez liku.

Zaledwie ukończone zostały operacje z biletami abonamentowemi, gdy wczoraj znów z okazji pierwszego koncertu, przez dyrekcje teatrów z udziałem Kochańskiej urządzonego, publiczność warszawska wydaną została na łup czerwono-niebieskich przemysłowców.

Wspomina o tem recenzent nasz, w ostatniej zaś chwili dochodzi nas wieść, że dyrekcja teatrów odnieść się miała z urzędu do policyjnej władzy o nadużycia posłańców.

Ustawieni w dwa zbite przed kasą szeregi, starali się oni przekonać publiczność, że w kasie biletów już niema i że tylko niewiele znajduje się w ich rękach, po nieco wyższej cenie biletów.

„Nieco wyższa cena“ znaczyło po 3, 4 lub 5 rubli naddatku; doświadczenie przekonało o podstępności tej manipulacji, wskutek czego sala do połowy zapełnioną była.

Nie wątpimy, iż władza policyjna, wdawszy się w tę przykrą sprawę, odrzuci raz na zawsze posłańców od kasy teatralnej, choćby się panowie ci wciskali tam (jak się to już praktykowało) pod przebraniem i zawróci ich na stanowiska przepisami wskazane.

Ztąd zaś pociągać ich będzie można i używać do funkcyj w ich właściwym zakresie leżących, jakoto: posyłek z listami, usługi w domach, czyszczenia podłóg, butów i t. p.

= Zjazd.

Wychowańcy instytutu rolniczo-leśnego w Nowej-Aleksandrji (Puławach), którzy przed laty dziesięciu, w chwili otwarcia instytutu, byli pierwszymi jego słuchaczami, postanowili, kończąc studja, zebrać się znów dla wznowienia przyjacielskiego stosunku i podzielenia się ze spostrzeżeniami odniesionemi na polu teorji i praktyki.

Zebranie to odbyło się w sobotę dnia 29-go ubiegłego miesiąca, jako w rocznicę otwarcia instytutu.

Stawiło się jednak tylko pięciu b. wychowańców instytutu, inni przybyć nie mogli dla braku środków materjalnych, pozostają bowiem na szczupło uposażonych posadach leśnych rządowych.

Zebrani badali stan gospodarstwa na folwarkach instytutowych i pomoce instytutu (gabinety, laboratorja i t. p.), poczem zeszli się przy skromnej wieczerzy, na której rozprawiano żywo o rzeczach odnoszących się do gospodarstwa i leśnictwa.

Spełniono też kilka toastów za powodzenie instytucji i pomyślność jej profesorów.

= Burza.

Nocy wczorajszej, począwszy od godziny dziewiątej wieczorem, szalała znów w Warszawie nader silna burza.

Skutki jej niebyły może tak straszliwe, jak te które zrządził huragan w dniu 21-szym z. m.—niemniej jednak dotkliwie uczuć się dały.

Wiele dachów, rusztowań, drzew nadwerężonych zostało — wicher też utrudniał nie mało komunikację na ulicach.

Na całej przestrzeni cyrkułu zamkowego, obejmującego Stare Miasto i okolice, oraz powiśle, wiatr poczynił znaczne szkody, zrywając dachówki i okna.

Mnóstwo szyb wybitych zostało.

Na ulicy Bednarskiej siła wiatru dmącego od Wisły była tak wielka, iż zapóźnieni przechodnie na nogach utrzymać się nie mogli.

Jeden z nich czternastoletni chłopiec B. rzucony został przez wiatr o ścianę, wskutek czego mocno się potłukł i pokaleczył.

Na Senatorskiej również p. D. wskutek wiatru upadł na chodnik i doznał silnego szwanku.

Na nowo-budującym się domu przy ulicy Czerniakowskiej pod nr 69, burza zerwała część dachu blachą krytego i poniosła go na środek ulicy.

Pociąg drogi żelaznej terespolskiej, który miał przybyć dziś rano o godzinie 7 min. 34, wskutek burzy opóźnił się o blisko godzinę.

Dziś rano pogoda najpiękniejsza.

Warszawa z całą właściwą jej uroczystością święci „dzień zmarłych“.

Powązki roją się tysiącami pobożnych przechodniów...

= Sprawa...

Sąd wojenny przebywający czasowo w Kielcach rozstrząsał w tych dniach ciekawą sprawę pewnego oficera, który za jakieś przekroczenie osadzony w areszcie wojskowym zdołał samowolnie wyjść ztamtąd „na herbatę“ na miasto...

Sąd skazał za to oficera na miesiąc i dni siedm aresztu wojskowego...

= Szajka złoczyńców.

Z więzienia sandomierskiego zbiegło w nocy z dnia 28-go na 29-ty z. m. trzech aresztantów: Brzeziński, Stępniewski i Kubikowski.

Ten ostatni dawniej już zdołał uciec z więzienia radomskiego, a dostawszy się na wolne powietrze, utworzył sobie szajkę wspólników, która popełniła niebawem cały szereg kradzieży w powiatach opatowskim i sandomierskim.

Straży ziemskiej powiodło się go wówczas schwytać i wytoczono mu czternaście spraw kryminalnych.

Aresztanci otworzyli sobie komorę, w której siedzieli zamknięci, wyszli na korytarz i ztąd dostali się do składu w baszcie więziennej, która wychodzi na taras, a gdzie straży niema.

Tu nie mogąc złamać żelaznej kraty w murze, przebili takowy, przywiązali do kraty znalezioną w składzie linę i spuścili się po niej z trzypiętrowej wysokości!

= Straszliwy wypadek.

Nocy dzisiejszej na torze żelaznym pod stacją Gorzkowice, kolei warszawsko-wiedeńskiej, zdarzył się straszliwy zaiste wypadek.

Na idących przez relsy trzech robotników najechał pociąg kurjerski.

Dwóch zabitych zostało, trzeci, ciężko ranny, żyje dotychczas.

Przyczyną wypadku była nieostrożność robotników, którzy wracając do domu w stanie nietrzeźwym w ciemności i wichurze weszli na relsy...

= **Wypadki.**

* Rachela Z., przybywszy w niedzielę dla odwiedzenia brata swego, do jego mieszkania na Nowolipie pod nr 51, zachorowała nagle.

Śpieszna pomoc okazała się bezskuteczną — Z. rychło wyzionęła ducha.

* W niedzielę wydarzył się smutny wypadek samobójstwa na Nowym-Zjeździe.

Człowiek jakiś zauważony już na moście z powodu swego dziwnego zachowania się, szybko opuścił most i pobiegł przez zjazd, prawą stroną ku placowi przed kolumną Zygmunta, zkąd z miejsca najwyższej wyniosłości zjazdu od strony zamku skoczył na dół.

Upadł on na bruk naprzeciw stajni kozackich i zabił się na miejscu.

* Marja O., o której strasznem poparzeniu się wskutek nie dosyć ostrożnego obejścia się z przygotowywaną do zaprawy podłóg farbą — niedawno donosiliśmy, dziś rano w swojem mieszkaniu, przy ulicy Wspólnej pod nr 13, zmarła z ran i oparzelizny.

* W restauracji przy ulicy Żelaznej pod nr 30, wczorajszej nocy Władysław Z. pokłócił się z braćmi Edwardem i Wilhelmem S.

W bójce ztąd wynikłej, Z. uderzył kuflem od piwa w twarz Edwarda S. i poranił go mocno.

Brat jego raniony mniej ciężko w rękę prawą.

Rannych odesłano do szpitala, winnego aresztowano.

* Na Zjeździe, powożący wozem Żurek K. najechał na 9-letniego chłopca, Spirydjona D. i pokaleczył go mocno w prawą nogę.

* Dorożkarz nr 281, Władysław F., na ulicy Przejazd najechał na Franciszka T. i skaleczył go silnie w głowę.

* Pod nr 7 przy ulicy Wałowej, w rurze kominowej zapaliły się sadze.

Kominiarze ogień szybko ugasili.

* Zuchwali złodzieje okradli nocy onegdajszej cukiernię p. Kocha na Krakowskiem-Przedmieściu.

Wyłamali oni okno i tamtędy się dostawszy zabrali pieniądze i rozmaite utensylja a mianowicie srebrne i platerowane przyrządy cukiernicze.

= Francuscy komedjopisarze nie próżnują...

Przed niedawnem wspominaliśmy o nowej sztuce Dumasa, która ma być wystawioną w komedji francuskiej...

Obecnie dzienniki francuskie zapowiadają nowy utwór Wiktoryna Sardou pod tytułem *Divorçons!* (Rozwiedźmy się!).

Komedję tę trzyaktową autor oddał teatrowi w *Palais Royal*, w którym zazwyczaj tylko krotochwile i lżejszego pokroju sztuki stanowią stały repertuar.

„Divorcons" wszelako nie ma podobno nic wspólnego z farsą.

Kwestja małżeńska rozgrywa się tu między trzema osobami, zięciem, żoną i kochankiem, których role są główne i przedstawiają artystom szerokie pole do popisu...

Mnóstwo figur epizodycznych ożywiać ma tło tej najnowszej sztuki najpopularniejszego z współczesnych komedjopisarzy francuskich.

= Kobiety w Ameryce.

Medycyna, prawoznawstwo i teologja mają w Stanach Zjednoczonych pokaźną liczbę przedstawicielek.

Pięćset trzydzieści dam, posiadających dyplomy lub świadectwa uwierzytelniające, oddają się praktycznej sztuce leczenia; czterysta dwadzieścia uprawia dentystykę, sześćdziesiąt ośm głosi z ambony słowo boże, a tylko pięć zajmuje się obroną w trybunałach sądowych.

Mimo całę elastyczność języka kobiecego, mimo przysłowiową ich bystrość i przenikliwość, praktyka sądowa zdaje się być najsłabszą stroną uczonych niewiast...

= Odznaczenie.

— Ale... ale... muszę ci się też pochwalić, drogi Franciszku — mówił X. do swego przyjaciela — syn mój Władysław ukończył uniwersytet i otrzymał dyplom.

— A mój Karol—odrzekł drugi ojciec— tak świetnie złożył egzamin, iż profesorowie prosili go, aby jeszcze raz powtórzył na przyszły rok...

= W drodze...

— Panie! — zawołał stangret do swego pana — oderznęli nam od powozu walizę.

— Klucz jest u mnie w kieszeni — rzekł pan — to i tak hultaje nie wiele się pożywią...

— Inżenier p. Sporny złożył 120 egzemplarzy swej broszury p. t.: „Sposoby odróżnienia asfaltów naturalnych od podrabianych i sztucznych" w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa do sprzedaży na rzecz wpisów dla niezamożnych uczniów gimnazjalnych; egzemplarz kosztuje kop. 15.

Rs. 3 dla najbiedniejszego z prośbą o zmówienie pacierza za duszę ś. p. Marcjanny, Seweryna i Feliksa.

— Rubel, znaleziony na ulicy przez Stasia G., złożony został w naszej redakcji na wpis dla biednych uczni.

— *Praw. wiest.* donosi, iż p. minister spraw wewnętrznych w dniu 18 (30) z. m. powrócił do Petersburga.

— Według budżetu ministerjum oświecenia, w roku 1881 otrzyma ono 2,190,533 rs. dochodu. Rozchody wyniosą 16,942,123 rs., a mianowicie: na utrzymanie ministra i towarzysza 29,500 rs., na utrzymanie zarządu centralnego 183,341 rs., na zarządy okręgów naukowych 380,202 rs., na uniwersytety 2,476,893 rs., na gimnazja i progimnazja 5,557,982 rs., na szkoły realne 1,710,591 rs., na szkoły powiatowe i miejskie 1,317,848 rs., na parafjalne i początkowe 234,616 rs., na ludowe 1,684,792 rs., na instytuty nauczycielskie i szkoły 1,028,503 rs., na zakłady specjalne 274,903 rs., na akademję nauk 277,300 rs. i t. d. i t. d.

— Specjalna komisja wojskowa wypracowała projekt reform w wojskach kozackich; zmienione więc ma być ich umundurowanie i broń, a nadto wydane nowe instrukcje.

— Główny komitet wojskowo-kodyfikacyjny wypracował obecnie, jak donoszą gazety petersburskie, nową ustawę co do dowództwa pułkiem, a nadto ustawę co do praw i obowiązków jenerałów, oficerów sztabowych oraz urzędników armji i floty.

— W sferach administracyjnych powstał projekt nauczania niektórych żołnierzy w oddziałach wojskowych umiejętności telegrafowania.

— *Warsz. dniew.* donosi, że dnia 25 z. m. w Charkowie rozpoczęło się sądzenie sprawy politycznej przeciwko czterem mężczyznom i trzem kobietom.

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej odbędzie się żałobne nabożeństwo za zmarłych braci **Sodalisów**, na które zaprasza się pobożnych.

† Jutro, to jest dnia 3-go listopada, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **9-tej** rano, odbędzie się msza św. za duszę ś. p. Wiktorji z Cieleckich **Skarzyńskiej** i Julji z Kwaśniewskich **Chęcińskiej,** na którą arcybractwo adoracji Najświętszego Sakramentu i Opieki ubogich kościołów zaprasza rodzinę i znajomych.

† Jutro, to jest we środę, dnia 3-go listopada r. b., z powodu piątej rocznicy zgonu ś. p. **Ludwika Lesznowskiego,** b. radcy b. dyrekcji ubezpieczeń, wydawcy i współwłaściciela *Gazety Warszawskiej,* będzie odprawiona o godzinie **9-tej i pół** rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wespół z dziećmi zaprasza rodzinę, znajomych i te wszystkie osoby, które zachowały życzliwe wspomnienie dla zmarłego. —25832—

† W dniu jutrzejszym, jako w wigilję imienin ś. p. Karoliny z Trzaskowskich **Śliwińskiej,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —25834—

† W dniu jutrzejszym, to jest w środę, dnia 3-go października, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się roczne nabożeństwo żałobne za spokój dusz zmarłych ś. p. **artystów i artystek** teatrów warszawskich, na które zaprasza się rodzeństwo, przyjaciół i znajomych. —25815—

† Za spokój duszy ś. p. Karoliny z Nowakowskich **Rybińskiej,** jako w dniu imienin i trzecia rocznica jej zgonu, w dniu 4-tym t. m., to jest w czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo (wotywa), na które stroskany mąż wraz z pozostałemi dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —25826—

† Ś. p. Konstancja z Wojciechowskich **Zaborska**, przeżywszy lat 71, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 20-ym października r. b., urodzona w m. Płocku. Pozostała córka, syn i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb w d. 4 listopada, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła N. Marji P. przy ulicy Leszno na cmentarz powązkowski, oraz na nabożeństwo żałobne w d. 6-ym b. m. o godzinie **10-ej** zrana, w tymże kościele odbyć się mające. —25833—

† Ś. p. Adolf Fryderyk **Gurkan**, obywatel i emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami w d. 31 października przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała żona, córka i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo d. 2 listopada, t. j. we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz powązkowski. —25814—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 31-go października. — Wykonywanie dekretów marcowych w Avignon wywołało wielkie wzburzenie; w Marsylji przyszło do bójki pomiędzy zwolennikami kapucynów i radykalistami.

× **Paryż** 31-go października.—Komisarz policyjny w Nîmes i centralny komisarz policyjny w Tuluzie podali się do dymisji wskutek przeprowadzania dekretów marcowych.

× **Paryż** 31-go października. — Na radzie ministerjalnej postanowiono pociągnąć do odpowiedzialności sądowej jenerała Charette i resztę uczestników bankietu legitymistycznego w La Roche-sur-Yon, którzy mowami podburzającemi zachęcali do wojny domowej; również stawiony być ma przed sąd przysięgłych *Gaulois*, który pierwszy wydrukował mowę wygłoszoną na bankiecie.

× **Paryż** 31-go października. — Założony tu zostanie nowy bank pod firmą: „*Caisse centrale du travail et de l'épargne*"; dla zebrania potrzebnego funduszu wydanych zostanie 100,000 sztuk akcyj.

× **Paryż** 31-go października. — Got, najstarszy członek komisji francuskiej, otrzymał—jak donosi *Gaulois*—krzyż kawalerski legji honorowej.

× **Manchester** 31-go października. — W tych dniach spalił się tutejszy centralny urząd telegraficzny, wskutek czego miasto odcięte zostało telegraficznie od świata.

× **Rzym** 31-go października.—Ukończony już został projekt ustawy rozwodowej, mający być przedstawiony izbom; wypracowany on jest według zasad projektu wniesionego przez zmarłego deputowanego Morelli.

× **Rzym** 31-go października. — Sprawozdania o orkanie, który w dniu 20 b. m. srożył się w Reggio (w Kalabrji), donoszą, iż dotąd skonstatowano śmierć dwudziestu osób, będących ofiarami katastrofy; dotąd nie obliczono jeszcze szkód zrządzonych na polach i budynkach, sięgają one jednak kilku miljonów.

× **Amsterdam** 31-go października. — Dla przyjrzenia się odjazdowi okrętu „Princess Amalie" udało się pięćdziesięciu studentów na morze w łodzi. Bałwany łódź wywróciły i dwudziestu sześciu studentów utonęło. Dwunastu dostało się do brzegu, a los drugich dwunastu dotąd nieznany.

× **Lüttich** 31-go października.—Niedaleko Herstal nastąpiło starcie pociągu towarowego z osobowym. Pociąg osobowy dotkliwe poniósł uszkodzenia. Siedm osób zabitych, a kilkadziesiąt rannych.

× **Stuttgard** 31-go października. — *Schwäbische Merkur* donosi o silnych powodziach, które nawiedziły kraj prawie we wszystkich częściach. Rzeka Neckar wystąpiła w Rottweil, Sulz, Rottenburgu, Cannstatt, Heilbronn, zaś Dunaj koło Justlingen i Ulm. Powódź nawiedziła też Górną Szwabję i Schwarzwald.

× **Kolonja** 31-go października. — Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Schlebusch, iż wpobliżu Opladen wyleciał w powietrze domek, w którym przyrządzano ładunki dynamitowe, należący do reńskiej fabryki dynamitu. Obaj pracujący w nim robotnicy zabici. W sąsiedniej budzie trzech robotników odniosło ciężkie rany. Jestto szesnasty nieszczęśliwy wypadek od czasu powstania fabryki.

× **Wrocław** 31-go października.—Komitet polski w Chicago nadesłał do szląskich pism polskich odezwę, przestrzegającą lud przed fatalnemi skutkami dalszej emigracji do Ameryki.

× **Toruń** 31-go października. — Projekt sieci kolei żelaznych nadwiślańskich złożony został do laski sejmu marszałkowskiej sejmu pruskiego.

× **Kraków** 31-go października.—W uniwersytecie tutejszym opróżnione wkrótce zostaną dwie katedry: fizyki matematycznej i doświadczalnej.

× **Kraków** 31-go października.— Matejko pomimo uporczywej niedyspozycji pracuje wciąż nad wykończeniem wielkiego obrazu „Hołd pruski".

× **Kraków** 31-go października.—Profesor Szujski spowodowany ciężką niemocą udaje się na kilkamiesięczny pobyt do Włoch.

× **Lwów** 31-go października. — We środę otwartą została poraz pierwszy żegluga statków parowych na Dniestrze. Przedsiębiorstwem kieruje inżenier niemiecki Jazda, w której uczestniczyć będą także statki z węglem, przedsięwziętą zostanie do Okopów na granicy rosyjskiej.

× **Lwów** 31-go października. — Na konferencji odbytej w sprawie założenia tu giełdy towarowej i papierów państwowych, umocowani zostali pp. Leon Thom i sekretarz izby handlowej Budyński do zbierania funduszu giełdowego i składek rocznych. Do 28-go b. m. tutejsze instytuty handlowe i kupcy podpisali 3,000 guldenów. Z otwarciem giełdy w dniu 1 lutego 1881 roku zamkniętą zostanie tutejsza halla przemysłowa.

× **Lwów** 31-go października.— O koncesję na galicyjską kolej transwersalną stara się obecnie konsorcjum „*Seglie-Soubeyran et le Canne;*" warunki stawiane przez to towarzystwo mają być dla Galicji o wiele korzystniejsze, niż proponowane przez „*Société belge.*"

× **Lwów** 31-go października. – Metropolita gr. kat. Józefat Sembratowicz udaje się wkrótce w towarzystwie dwóch duchownych do Rzymu.

× **Bukareszt** 31-go października.—Rząd rumuński przedsięwziął wstępne kroki u Stolicy apostolskiej dla zawarcia konkordatu dla uregulowania interesów mieszkańców katolickich Rumunji.

Przegląd polityczny.

Chaos, jaki był, taki istnieje dotąd w sprawie czarnogórskiej; ztąd i zowąd telegrafują sprzeczne wiadomości, nie wiedzieć komu wierzyć a komu zaprzeczyć, co uznać za prawdziwe, a co za fałszywe, bo pamiętać należy, iż to sprawa z Wysoką Portą ottomańską, której ufać niebezpiecznie. Dziś nie wiemy nawet, jak stanął cały zatarg turecko-czarnogórski. W zeszłym tygodniu wspominaliśmy, iż układy na nowo rozpocząć się miały, jakkolwiek Riza-basza odmówił z rozkazu Porty swojego udziału. Tymczasem telegram z Cetynja pod datą 29-go z. m. przyniósł nagle wiadomość, iż pełnomocnik Porty wybiera się do Kuni w celu uczestniczenia w układach. Byłoby nader pocieszającem, gdyby znów z drugiej strony nie przyniósł telegraf niespodzianki pod firmą *Agencji Havasa.* Oto donosi ona iż Derwisz-basza, który

pierwotnie miał ze czterema bataljonami udać się do Skodaru, został zamianowanym przez samego sułtana jeneralnym komisarzem, i że Riza-basza otrzymał dymisję.

Pol. Cor. w liście z Konstantynopola zapowiadała niejako taki zwrot przed kilku dniami; tam bowiem w kołach dyplomatycznych istniało niezadowolenie z powodu postępowania pełnomocnika Porty, który wcale nie działał według otrzymywanych instrukcyj i nie korzystał z wpływu, jaki sobie u albańczyków wyrobił. Spodziewano się, iż udział Derwisza-baszy będzie korzystniejszym i przyśpieszy rozwikłanie całej sprawy. Teraz widocznie temu ostatniemu zaufano wszystko, jeżeli prawdziwą się okaże pogłoska o odwołaniu Rizy.

Mocarstwa traktatowe zaczynają się także niecierpliwić, za długo im już czekać z założonemi rękoma. Czarnogóra chciałaby, aby jej Europa pierwsze gołąbki w usta wkładała, aby Dulcigno samo im w ręce wlazło i prosiło się jeszcze o aneksję. Tem ociąganiem się i przewlekaniem pogorszyło samo sprawę; co prawda winna temu i dyplomacja, która w właściwym czasie hamowała zapał wojenny i animusz ks. Mikołaja, zwodzona fałszywemi obietnicami Porty.

Z Berlina donoszą, jakoby Francja zaproponowała Niemcom wysłanie eskadry demonstracyjnej, na co rząd niemiecki odpowiedział, iż nie ma nic przeciw temu, jeżeli tylko Austro-Węgry zgodzą się na ten projekt. Flota demonstracyjna straciła dziś swoją powagę, ośmieszyła Anglję, jak słusznie powiedział lord Salisbury. Nie wiedzieć po co i na co stoi u dalmatyńskich wybrzeży; straciła tyle czasu napróżno, nikogo nie nastraszyła i nikomu nie pomogła. Dziś, nic nie wskórawszy, będzie musiała odpłynąć, bo żadne z mocarstw oprócz Anglji, nie zechce narażać się na dalsze *fiasca* demonstracyjnej polityki p. Gladstona, który myśli, że strzałami z pukawek papierowych zabije Turcję europejską.

Presse podaje pogłoskę o ewentualnej zmianie gabinetu sułtańskiego; miejsce Saida-baszy zająć ma Mahmud-Nedin. Zmiana ta niewieleby pożytku przyniosła dla ogólnej sytuacji. Said prowadził swą opozycję otwarcie, z pewną brutalną czelnością, Mahmud-Nedin będzie się brał na wykręty, nie odmówi nigdy wprost ale będzie czynił zastrzeżenia, któremi tak zawikła całą sprawę, jak tylko mu się podoba.

Termin wydania Dulcigna czarnogórcom minął znów wczoraj bez wszelkiego rezultatu; 7,000 zbrojnych zebrało się znów pod Sutormanem, jak gdyby był przygotowanym wymarsz do Dulcigno.

Grecy nie mają jakoś zamiaru usłuchać rad dyplomacji europejskiej; nowy prezes gabinetu przedstawił izbie szkic swego politycznego programatu, według którego Grecja powinna sama przeprowadzić wszystkie uchwały mocarstw i swoje siły zbrojne doprowadzić do możliwego *maximum*. Komundurus sądzi, iż mu się uda armję czynną wzmocnić bez rezerwy do 80,000; ale co też to będzie za armja!... bądź co bądź, wojsko tureckie, jakie teraz ono jest, reprezentuje przecież pewną siłę, doświadczoną w boju, a ewentualna armja helleńczyków będzie zbieraniną ze wszystkich kątów, dość problematycznej odwagi.

Europa spokojnie słucha owych marcjalnych zapowiedzi, gdyż postępowanie swoje określiła już z góry i rządowi ateńskiemu żadnej wątpliwości pod tym względem nie pozostawiła. Telegram z Berlina zawsze najwyraźniej oświadcza, iż tak Niemcy, jak i inne mocarstwa traktatowe, na wypadek odstąpienia Dulcigna czarnogórcom, gotowe są kwestję helleńską odroczyć na czas nieograniczony. Prawdę powiedziawszy, nie wiedzieć na jakiej racjonalnej podstawie, Grecja tak uporczywie domaga się od Europy powiększenia terytorjalnego. Czarnogóra przynajmniej wywalczyła sobie mieczem ten lichy skrawek kraju, o który teraz procesuje się z Turcją, ale Grecja odgrzebała tylko stare pretensje do Tessalji i Epiru, i upomina się o trzaski dlatego, że była przy rąbaniu drzewa.

Przesilenie ministerjalne w Białogrodzie nie skończyło się do tej pory. Ran Risticz intryguje i przeszkadza wszelkim kombinacjom; odgraża się nawet, iż uniemożliwi cały projekt budowy kolei żelaznych, a nawet postara się o wypędzenie ks. Milana z Białogrodu. Zażarty patryota i wierny stronnik dynastji, ten pan Risticz! Kiedyś zakrawał on na serbskiego Cavoura, powiada o nim złośliwie *Presse*, tymczasem zeszedł na politycznego Don-Quixota.

Do pomocy wezwano teraz byłego ministra, Mijatowicza,—ale lepiej obznajomieni ze stosunkami sądzą, że usiłowania utworzenia konserwatywnego ministerjum nie tak rychło pomyślnym skutkiem uwieńczone zostaną.

Agencja Havasa przyniosła ciekawą wiadomość o postanowienin rządu angielskiego w celu uzupełnienia swej floty na morzu Śródziemnem 18-ma jeszcze okrętami. Po co i dlaczego? przecież niedawno temu telegramy z Londynu zapewniały, iż Anglia nie przedsięweźmie niczego na własną rękę, zkądżeby nagle przyszła jej ochota zbroić się znowu na morzu, zwłaszcza w chwili, gdy minister spraw zewnętrznych w Austrji oświadcza publicznie delegacjom, że rząd żadnych środków nie przedsięweźmie, któreby w dalszem następstwie posłużyć mogły do akcji wojennej przeciw Turcji. Wszakżeż to jasne i zrozumiałe dla każdego, tylko widocznie nie dla p. Gladstona.

We Francji wzburzenia z powodu wykonania dekretów marcowych rosną z dniem każdym. Telegram z Paryża rzuca podejrzenie na jednego z sekretarzy p. Gambetty, który podobno miał udział w skandalicznych sprawach jen. Cissey i pani Kaulla, posądzonej o zdradę stanu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 2-go.— Pogłoska podana przez wiedeńską *Montagsrevue*, jakoby Bismarck podał się do dymisji, jest nieuzasadnioną. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach nic o tem niewiadomo.

Peszt 31-go.— Poseł austro-węgierski w Białogrodzie otrzymał od rządu polecenie, aby w razie pozostania Risticza na urzędzie lub też kontynuowania jego polityki, zażądał paszportów.

Berlin 31-go.— Z powodu porażki przy wyborach do prezydjum izby, partja centrum postanowiła postępować agressywnie względem rządu.

Paryż 31-go. — Wykonywanie dekretów marcowych odbywało się wczoraj na prowincji bez przeszkody. Po świętach policja wydali w ciągu tygodnia wszystkich zakonników z Paryża. Dekrety zostaną całkowicie wykonane przed 9 listopada, w którym to dniu nastąpi otwarcie izby.

Londyn 2-go. — Telegram *Saint James Gazette* z Konstantynopola donosi, że Riza-pasza, odparty przy moście św. Jerzego przez powstańców, cofnął się ku Trashai.

SZARADA.

Pierwsze w alfabecie
Trzeciego drugiego w wodzie znajdziecie,
Czwate nigdy na przodzie nie bywa.
Wszystka—całość rozrywa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Klejnoty*).

— *Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego* uprzedza posiadaczy kuponów z 2-go półrocza 1870 roku od listów zastawnych serji 1-szej z roku 1869, płatnych od dnia 10 (22) grudnia 1870 roku, że kupony te wymieniane będą na gotowiznę w kasie Towarzystwa tylko do dnia 10 (22) grudnia 1880 roku.

Po upływie tego terminu, stosownie do art. 31 przepisów o Towarzystwie kredytowem ziemskiem z roku 1868, kupony rzeczone tracą wartość i nie będą przyjmowane do spłaty.

Prezes baron *Mengden*
p. o. pisarza *Nowosielski*.
—25304—1—1—

Bank dyskontowy warszawski podaje niniejszem do wiadomości, że dla dogodności osób interesowanych licytację w swoim czasie na dzień 15 b. m. ogłoszoną, powtórnie i ostatecznie do dnia 17 (29) grudnia r. b. odroczył, z nadmienieniem, że licytacja ta w oznaczonym terminie, a mianowicie o godzinie 12-ej z południa, nieodwołalnie się odbędzie i że wszelkie do owego czasu niewykupione zastawy, kosztowności, w dniu tym stanowczo sprzedane zostaną. —25752—1—1—

— [illegible] **Mayzel** przyjmuje chorych od g. 4—6. (Królew[illegible]a 25, piętro 2). 25585—3—3

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, **Chmielna nr 18.** — *J. Bagieński*. —23946—4—6

— **Aleksander Cholewicki**, mianowany p. o. komisarza sądowego przy sądzie handlowym, otworzył kancelarję swą w Warszawie w domu pod nr 25 przy ulicy Freta. Interesantów przyjmuje od godziny 4 ej do 6-ej po południu. —25[illegible]33—1—2—

— Dr med. **X. Watraszewski** wyjechał za granicę. —25825—1—1

— Największy wybór ***KAPELUSZY DAMSKICH*** w magazynie mód i nowości ***L. BOSZ, ulica Wierzbowa nr. 2 (638a).*** —25264—6—6

OKAZJA bardzo korzystna zdarza się obecnie dla posiadaczy **Akcyj pożytkowych** kolei warszawko-wiedeńskiej i bydgoskiej; pragnący takowe zbyć po dotychczas niebywałej cenie zechce adres swój podać w Warszawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. **M. A. X.** 5—6 —24296—

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali dnia 1 Listopada 1880 r.

Krasnokulski Mikołaj, jenerał adjutant z Wiednia; Cejdler Michał, jenerał major z Wiednia; Slezkin Sergiej, kamenjunkier Dworu J. C. M. z Moskwy; Brzeżyński Anani, radca Dworu z Kutna; Czajkowski, radca Dworu z Chrabieszowa; Iwanow, inżenier kapitan z Brześcia; von Rezon August, towarzysz prezesa z Piotrkowa; Opoczyński Michał, ob. z Buska; Zbiewski Jan, ob. z Włoszczowa; Aniszczik Ludwik, ob. z Gricewicza; Greewough Alfred, ob. z Moskwy; Szrüter Hugo, ob. z Astrachana; Girszyng, urzędnik dr. żel. z Brześcia; Baerwald Lesser, kupiec z Berlina; Dukmasow Józef, pułkownik z Szrenska.

Teatr Wielki.

Dziś: *Makbet.*
Jutro: *Robert i Bertrand.*

Teatr Rozmaitości.

Dziś: Odczyt prof. Strakoscha.
Jutro: *Wielki człowiek do małych interesów.*

Teatr Eldorado.

Jutro, t. j. we Środę:

Doktor Klaus,

komedja w 5 aktach, L'Arronge'a.
Początek o godz. 7½.
к—25868—1—1

MAGAZYN **M. Wierzbowskiej,** przeniesiony od Lipca r. b. do **Hotelu Angielskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nr 4, poleca **KRAWATY** i **Chustki na szyję** (Cache nez), świeżo z **Paryża** otrzymane.

Wejście z bramy

к—25055—5—0

Na wieś zaraz potrzebny dobrej konduity **młody uczeń**, 5 lub 6-cioklasista gimnazjum realnego z konwersacją francuzką i muzyką na fortepianie, wyższą, do dzieci, a głównie do przygotowania chłopczyka do 1-ej i 2-ej klasy realnego gimnazjum. — Wiadomość: hotel Drezdeński Nr 26. к—25830—1—2

Pani, która kupowała w d. 29, w piątek **w składzie futer Korzyckiego** przy ulicy Bielańskiej, ¾ błama lisów, mufkę skunksową i kołnierz, proszona jest o pofatygowanie się w interesie własnym do powyższego składu lub wskazanie adresu zamieszkania. к25829—1—1

Lekcje tańca udzielam w domach prywatnych i u siebie.— Ulica Chmielna Nr 13 lit. B.
E. Lambelet Art. Bal.
к25827—1—6

W przyszły czwartek, dnia 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 5-ej po południu w mieszkaniu Starszego Zgromadzenia Cieśli, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 13a, odbędzie się

Sesja tegoż zgromadzenia.

Kandydaci na majstrów i czeladników zechcą złożyć swoje sztuki majsterskie i czeladnicze w wigilją, dnia t. j. we środę, w Urzędzie Starszych. к—25846—1—1

Pożądanym jest Wspólnik lub Nabywca, na interes przedstawiający wielkie korzyści, polegający na nowym wynalazku, uprzywilejowanym na Cesarstwo i Królestwo, mogący mieć bardzo obszerne zastosowanie.—Oferty przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. A. Z. к—25642—2—3

Za rs. 25, jest do sprzedania duża Maszyna do plisowania.

Kołnierz i Mufka kaczkowa, za rs. 5 i **Obłożenie z kaczek** do okrycia, za rs. 15. Miodowa Nr 3, mieszkania 21, 3-cie piętro. к—25644—2—3

Lekcje Tańca udzielam w domach prywatnych i u siebie w gmachu Teatralnym, 1-sza sień od Nowo-Senatorskiej.—Art. Baletu R. CHRONOWSKI. к—25233—4—10

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia **SKLEP SPOŻYWCZY** wraz z dystrybucją, egzystujący od lat kilkunastu w dobrym punkcie na nader korzystnych warunkach. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej wprost cyrkułu Sobornego. к25812—1—3

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę, z powodu zaszłych okoliczności.—Ulica Sienna naprzeciw Nru 13. D1—1—25617—

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem mam zaszczyt upraszać wszystkich łaskawych odbiorców moich **piwa butelkowego,** aby nikomu należności za takowe bez specjalnego upoważnienia mojego, opatrzonego **moim własnoręcznym podpisem i stęplem browaru** niewypłacali.

Zygmunt Boenisch.
ul. Ceglana Nr 2.
к25852—1—1

Wysoko uzdolniona

Korespondentka,

załatwia korespondencje prywatne stylem ścisłym, jasnym, wytwornym, w polskim i obcych językach. Róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej alei, Nr domu 38, mieszkania 16. Zastać można od 11 do 4. Tamże dama przyjezdna znaleźć może wygodne pomieszczenie wraz z wszelkiemi wskazówkami potrzebnemi jej w obcem mieście.

к6—10—23990—

W 24 godzin!!!

Wykończają się: **najstrojniejsze** Suknie od **rs. 3 do rs. 5,** Dolmany, Paltoty damskie po **rs. 2,** w pracowni Ubiorów i Okryć damskich

Marji K.,

Marszałkowska Nr 34 — Złota Nr 6.

к—24785—4—6

ZARZĄD Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“,

Posiada Sklepy:

Nr 1, Nowy-Świat Nr 76.
„ 2, Podwal Nr 17.
„ 3, Elektoralna Nr 33.
„ 4, Marszałkowska Nr 45.
„ 5, Nowolipie Nr 3.
„ 6, Krucza, róg Hożej.

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się **wszelkie produkta spożywcze i kolonjalne, w gatunkach wyborowych.**

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej: **Wino Bordeaux**, sprawadzone przez Zarząd Stowarzyszenia z Francji, **Wino węgierskie, firmy Fukiera; Wódki, Araki i Likiery firmy Sznajdra,** oraz **Wina Krymskie od kop. 30 za butelkę i Szampańskie od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.**

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1 i udziału rs. 10, który może być opłacony bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy, przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisowego, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach otrzymają marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią kontrolę dla kupującej służby.

Prócz tego można za markami nabywać węgle, drzewo, naftę, pieczywo, wędliny i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, Podwal Nr 17.

6—6 —21752—к

Ważna Wiadomość.

Poszukuje się wspólnika do fabryki dobrze procentującej, z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Chmielnej, Nr 32, w Magazynie ubiorów męzkich p. Neuman.

к—24349—3—6

Pralnia gospodarska S. TEOBALDY.

Egzystująca od roku przy ulicy Świętokrzyzkiej, ciesząca się ogólnem uznaniem dokładnego wszechwzględnie wykonania i jako nieużywająca żadnych środków chemicznych psujących bieliznę, przeniesioną została na drugą stronę tejże Świętokrzyzkiej ulicy pod Nr 17-ty wprost Włodzimierskiej, gdzie powiększywszy działalność zakładu, mam honor polecić się tak wszystkim firmom handlowym jako i prywatnej swej klijentelli.

Teobalda Strukczyńska.

к—24737—3—3

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane.

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

Skład Zapałek, Nr 7 Trębacka.

к—23793—6—6

Sposobem domowym

Pralnia Bronisławy,

przyjmuje wszelką Bieliznę damską i męzką. — Ceny nizkie.

34. ZIELNA 34,

1-szy dom od Nowo-Zielnej.

к—23749—8—12—

Gospodarstwo.

W osadzie Sulejów gubernji Piotrkowskiej jest do sprzedania częściowo lub razem, mianowicie: **Grunt** orny mórg 33½ za rs. 4,000. **Stodół** dwie z placem i ogrodem za rs. 1,000. **Łąki** nad rzeką Pilicą mórg 7 za rs. 1,200. **Dom** drewniany z placem za rs. 600.

Dla Przedsiębiorców.

Dom piętrowy, murowany w rynku Osady Sulejów z zabudowaniami gospodarskiemi, hotelowemi i ogrodem warzywno-owocowym, przy trakcie kieleckim za rs. 7,000. **Jatek** 11, w jednym budynku nad rzeką Pilicą rs. 400. Wszystko to objęte hypoteką niemającą żadnych długów, bliższa wiadomość i warunki w fabryce wapna w Piotrkowie lub u właściciela Majewskiego, ul. Żelazna Nr 13. 2—3—25421—к

!!Czy może być taniej?!

100 biletów wizytowych 60 kop.; komplet papieru z monogramem rs. 1; chustki na szyję od 30 kop.; półjedwabne 60 kop. czysto jedwabne rs. 2 kop. 50.

Kalosze jak zawsze po cenie fabrycznej!

R. SKÓRZEWSKI

Marszałkowska Nr 57.

к—24928—3—6

Ktoby z PP. **Fabrykantów, Kupców,** lub **Przemysłowców,** życzył dać jakiekolwiek towary

w K O M I S

do sprzedania na prowincji, raczy się zgłosić do „księgarni“ Lucjana Sokołowskiego w Kutnie, który rozprzestrzenił od 1-go Października 1880 r. zakres swej działalności. Starać się będzie usilnie dogodzić wszelkim wymaganiom. Uprasza się także o przesyłanie próbek cenników i t. p.

к—23752—6—6

Pralnia AMERYKAŃSKA

Bielizny, Firanek i Koronek,

ulica Jerozolimska Nr 15,

z dniem 11 Października **przeszła w inne ręce**. Nowonabywca będzie się starać, ażeby sumiennem i akuratnem wykończeniem powierzonej bielizny i przystępną ceną zyskać względy Szanownej Publiczności.

к—24410—6—6 **W. C.**

Znany z taniości!

Magazyn Bielizny pod firmą **ARTHUR** przy ulicy **Elektoralnej Nr 6, czerwone znaki.**

CENNIK BIELIZNY:

½ **tuz. koszul** męzkich **modnych** z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami od **rs. 7** do **rs. 12**, ½ **tuz. koszul** czysto **płóciennych z webowemi gorsami** od **rs. 12** do **rs. 24,** ½ **tuz. koszul nocnych** w dobrym gatunku **rs. 5 kop. 70,** ½ **tuz. kalesonów** męzkich od **rs. 4 k. 20** do **rs. 12,** ½ **tuz. koszul** damskich od **rs. 5 k. 70** do **rs. 24,** ½ **tuz. kaftaników ubieranych** damskich tylko **rs. 6,** ½ **tuz. kalesonów** damskich creton **rs. 6,** ½ **tuz. prześcieradeł bez szwu** ze znaczeniem **rs. 6,** ½ **tuz. chustek** od **k. 45** do **rs. 6.**

ARTHUR.

к—24192—6—10

Pracownia Sukień i Okryć damskich, oraz Ubiorów dziecinnych.

Przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, wykonywam takowe w prędkim czasie, najstaranniej, po umiarkowanej cenie; tamże udzielają się lekcje kroju metodą przyznaną ogólnie za najlepszą.

Marja S., ul. Nowogrodzka Nr 20a, 1 piętro, mieszkania 10.

3—3 —25083—к

Puch świeży,

przy ulicy Siennej pod Nr 19, mieszkania 2, została otworzoną **stała sprzedaż Puchu i Pierza** w najrozmaitszych gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych.

к—25281—3—6

NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ

Ceny niepraktykowanie nizkie.

WIELKI WYBÓR

Zegarków kieszonkowych **srebrnych i złotych** z najcelniejszych fabryk Szwajcarskich i Angielskich, wyrególowanych, z gwarancją kilkoletnią, męzkich lub damskich.

Cylinder srebrny 84 próby, **odkryty,** z sekundowemi strzałkami po rs. **7.50** kop.
Cylinder srebrny, 84 próby, **kryty,** . . . . . . „ **9.50** „
Ankier srebrny, 84 próby, kryty, werk niklowy, o 15 kamieniach, ... „ **11.50** „
Remontoiry srebrne, 84 próby, nakręcające się bez kluczyka, ... „ **15** do **20.**
Zegarki złote, 56 pr., **damskie,** . . . . „ **18.**
Zegarki złote, 56 próby. **męzkie,** . . . . . . „ **28.**
Zegary stołowe z **Budzikiem,** . . . . „ **5.**
Łańczuszki do zegarków, **double d'or** i talmigold, nieustępujące złotym, ... „ **1** do **4.**

Za opakowanie i przesyłkę pocztą, dolicza się po kop. **50** do każdego zegarka.

Obstalunki adresować proszę: **Kantor Warszawskiej Fabryki Technicznej**, **Swiętojerska** Nr **13,** pierwsze piętro. к-25800-1-12

Kilkoletnia gwarancja.

13. ulica Świętojerska 13.

NAJLEPSZĄ i JEDYNIE PRAWDZIWĄ

WODĘ KOLOŃSKĄ

według oryginalnego przepisu wynalazcy, wyrabia

JOHANN MARJA FARINA, JÜLICHS-PLATZ Nr 4

w KOLONJI,

patentowany Dostawca wielu Cesarskich i Królewskich Dworów, nagrodzony pierwszemi medalami, na wszystkich wystawach międzynarodowych.

Zwraca się baczną uwagę pp. kupujących, że każda flaszka prawdziwego wyrobu, posiadać winna na etykiecie nietylko nazwisko fabrykanta **Johann Maria Farina,** ale nadto niezbędny dodatek: **Jülichs-Platz Nr 4.**

Powyższą Wodę Kolońską nabywać można w składach: pp. **Leona Berstein, N. S. Brüner & Comp., J. Golińskiego, Gierdawy & Jakubowskiego, Braci Lesser, A. Lipinka, J. D. Rożańskiego** (dawniej Pohorecki), **W. Śniechowskiego** i innych. **Główny Reprezentant na Królestwo Polskie**

Leon Bernhardt.

к—25145—2—12 **Erywańska Nr 6.**

Skład Płótna, Bielizny i Pościeli,

Nowy-Świat Nr 55, wprost Ordynackiego,

poleca świeżo otrzymane

ZIMOWE WEŁNIANE TOWARY,

jako to: **Kaftaniki, Kalesony, Pończochy, Skarpetki, Pończoszki dziecinne, Pończochy i Kaftany** dla PP. **Myśliwych, Spódniczki, Szlafroki, Kołdry** wełniane i watowane, **Kołderki** dziecinne, **Kołdry do podróży i powozowe, Poduszki, Materace, Sienniki,** oraz wszelkie **Wyroby lniane,** tak krajowe jakoteż i zagraniczne.

L. STRAUS.

Nowy-Świat Nr 55, wprost Ordynackiego.

к—24943—2—3

ZAWIADOMIENIE.

z dniem 1 Października r. b., otworzyliśmy w miejście tutejszem

WIELKI MAGAZYN

Gotowych Ubiorów Męzkich,

obficie asortowany podług najnowszych modeli i w najlepszych gatunkach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny przystępne.

B-cia KOCH z Wiednia,

ulica Miodowa Nr 2,

gdzie dawniej mieścił się magazyn p. Kwiatkowskiego.

к 21931—12—40

Drzewka owocowe

Właściciel kilkakroćstotysięcznej szkółki, we wsi Czyste pod Warszawą, ma honor zawiadomość W-nych Panów, iż najwięcej sprzyjąca pora do sadzenia i przesyłki drzew jest jesień.—Obecnie w moim zakładzie są do sprzedania: **Jabłonie i Grusze** 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7-mio letnie; **Śliwy i Czereśnie** 1, 2 i 3 letnie.

Cenniki drzew na żądanie gratis udzielam.

Adres do korrespondencji: **Zakład Ogrodniczy Franciszka Wilmana, Warszawa, Nr 1172, Wronia róg Prostej.** к—24306—14—15

Specjalność

KAPELUSZE DAMSKIE

jesienne i zimowe, w wielkim wyborze, kopiowane podług najświeższych modeli Paryzkich, poleca nowo-otworzony

MAGAZYN MÓD F. KITZMAN,

Nowy-Świat Nr 41. к—24073—9—12

Specjalność

ODEZWA!

do Wysokiej Publiczności i Szanownych Kundmanów!!

Kiedym w roku 1874 otworzył tu w Warszawie Magazyn ubiorów męzkich i sprowadzałem tylko najlepsze a trwałe francuzkie, angielskie i austrjackie materjały, przekonałem się, iż zadowoliłem tem **Wysoką Publiczność,** oraz **stałych moich Kundmanów**, zyskując coraz to większe zaufanie, dla tego ośmielam się niniejszem donieść, iż na obecny tak **Jesienny** jak i **Zimowy SEZON,** sprowadzam znów materjały angielskie, dokładając wszystkich starań, by tak samo **Wysoką Publikę** jak i moich Szanownych PP. **Kundmanów** zadowolić i w zaufaniu jakie we mnie położyli ich utwierdzić.—Zarazem zwracam uwagę, że nowe te transporty zamówione, już się znajdują na Składzie i sprzedawać je będę **po tak możliwie taniej cenie,** że każdego kupującego **w podziw** wprowadzę—np. najlepsze jesienne Sakpalto od rs. 16.—Zimowe Palto od rs. 25: Szlafroki **double** od rs 15.—Pantalony zimowe od rs. 6.—Ubrania dla chłopczyków oddaję również po jak **najtańszej cenie.** Mogę więc stanąć z każdym do konkurencji, gdyż sprzedawać będę odtąd li tylko podług cen Wiedeńskich, które są **niesłychanie tanie.**

Polecając się tedy Szanownym względom Wysokiej Publiki i Szanownych PP. Kundmanów, mam honor prosić ich o liczne zwiedzanie mego, od lat dawnych, pod jedną i tąż samą firmą istniejącego Magazynu.

Z wysokim szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—23572—22—0

APTEKA

Leonarda Ziemińskiego Magistra Farmacji,

w Warszawie. ulica Marszałkowska,

wprost Zielonego placu.

Tran Lofodzki lekarski w najlepszym gatunku, zalecany w chorobach skrofulicznych i piersiowych, oczyszczany za pomocą metody, opisanej przezemnie w Gazecie Lekarskiej, podług Aptekarza Möllera, delegowanego przez Rząd Norwegski—cena kop. 45, dla osób zaś niemogących znosić tranu tak jak i innych tłuszczów, ekspedjuje Apteka Tran w kapsułkach elastycznych, łyżeczkę od kawy zawierających—cena pudełka kop. 20.—Nadto Apteka wyrabia **Tran z Jodkiem żelaza i Benzoanem żelaza**—cena rs. 1.

Narcodon, środek niezawodny przeciw bólowi zębów spróchniałych—cena kop. 50.

Hemikranin, środek bardzo skutkujący w newralgijach i migrenach—cena kop. 75 lub rs. 1 kop. 20.

Thapsia plaster, zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi, cena pudełka rs. 1 kop. 20.

Pastylki i syrop od kaszlu--Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi, s. p. Dra Malcza—cena kop. 90.

Pigułki hemoroidalne Dra Franka—cena kop. 50.

Woda paryzka do oczów Dra Cuvier—cena kop. 60.

Vin toni nutritif au quinquina et au Cacao de Bugeaud, na najlepszem winie Malaga, sprowadzanem z Hiszpanii i na najlepszej Chinie sporządzane, w chorobach nerwowych, diaryjach i osłabieniach po ciężkich chorobach używane. Cena rs. 1 kop. 50.

к--24148—4—6

L. Ziemiński.

P. Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6, tam gdzie budują. 1—1— 25774—

Najtańsze źródło

do zakupu stołowej bielizny i innych towarów jest bez zaprzeczenia

Skład przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10,

gdzie sprzedają się:

Obrus niciany duży, z frendzlą lub bez rs. 1 kop. 10.

6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych rs. 1 kop. 80.

6 Serwet desserowych ślicznych kop. 60.

1 Garnitur stołowy, składający się z dużego obrusa i 6 stołowych dużych serwet adamaszkowych rs. 4 kop. 60.

1 Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 stołowych serwet rs. 8.

1 Garnitur na 24 osób, adamaszkowy rs. 15.

Serweta cudowna himmalajska, do salonu duża rs. 4 kop. 50.

Ręczniki niciane, śliczne po 42 i 55 kop.

Prześcieradła bez szwu, gotowe obrębiane i znaczone, 3½ łokcia długie i 2½ szerokie, po rs. 1.

Koszule męzkie eleganckie wyborowe z cretonu zdrowia, webowe cienkie gorse kołnierze i mankiety rs. 2.

Gacie wyborowe i trwałe rs. 1.

Koszule nocne bardzo trwałe rs. 1.

Kołnierzyki męzkie, najnowsze fasony po 25 i 30 kop.

Mankiety męzkie, poczwórne po 40 k.

Kołnierzyki damskie webowe po 30 k.

Creton zdrowia, na koszule 1½ łok. szeroki po 15 kop.

Perkal najlepszy 1½ łok. szer. po 13 k.

Creass pół-płótno po 12 kop. za łokieć.

Flanelka drukowana. Cudowne desenie. Łokieć po 22 kop.

Obstalunki adresować należy: Róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, Nr 1, mieszkania Nr 10. к—24862—6—6

Od 20 kopiejek

ubiera **Kapelusze Pracownia F. Nowickiej.** — Właścicielka tejże, pracując w pierwszorzędnych magazynach, może zadowolić najwymagańsze gusta. — Tamże przyjmują się suknie do roboty, okrycia i podbijanie futrem, po cenach najprzystępniejszych.—Ulica Chłodna Nr 20.

к—24874—4—6

Jadąc do Petersburga

w swoich własnych interesach i będąc obznajmionym z prowadzeniem takowych mogę przyjąć i **inne interesa** za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. — Adres: róg Mokotowskiej i Wilczej Nr domu 16, mieszkania 8, od godziny 11-ej rano do 1-ej po południu. к—25447—3—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15,

odznacza się **pięknym**, każdą bezwarunkowo figurę zdobiącym **krojem**, tak w gotowem, jak i obstalowanem ubraniu, oraz cenami **najprzystępniejszemi.** к—23892—6—6

Mężczyzna młody,

żonaty, z kaucją **rs. 600**, obznajmiony z handlem, rachunkami i meldunkami, poszukuje posady w każdym czasie, zarządem domu, dozorcy w jakimkolwiek zakładzie, pisarza, ekspedytora, inkasenta, rejzendera, i t. p. przy ałby administrację do sprzedaży trunków etc. Łaskawe oferty proszę składać w Kiosku pod lit. J. T., przy ulicy Podwal, w prost Kapitulnej. D—24655—3—3

BEZ KAPITAŁU,

niezależnie od swych zajęć każdy na prowincji i w mieście może powiększyć swe dochody o 1000 rs. lub więcej rocznie sposobem honorowym. Reflektanci podadzą adresy pod literą A. B. 1000 poste restante. Warszawa, dołączając marke na odpowiedź.

2—3 —21624—к

Lekcje Tańca

udzielam u siebie i w domach prywatnych.— Ulica Dzielna Nr 3 nowy.

к—24647—4—8 **W. Puchalski.**

Potrzebną jest

PANNA,

uzdolniona **do szycia rękawiczek** na maszynie.—Bednarska Nr 9, stróż wskaże.

к—25582—3—3

Potrzebna

BONA

Szwajcarka, Francuzka lub Polka z francuzkim językiem. — Wiadomość ul. Senatorska Nr 20, mieszkania 4, na 2-m piętrze od frontu.

к—25557—3—3

Potrzebną jest zaraz na wieś:

PANNA

do gospodarstwa ze znajomością krawiecczyzny, za przyzwoite wynagrodzenie.—Osoby interesowane zgłaszać się mogą do hotelu Niemieckiego pod Nr 97 do godziny 10-ej rano, i od 4-ej do 7-ej po południu.

к—25556—3—3

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

Marji Całkowskiej,

ŚWIĘTOKRZYZKA Nr 35, róg Marszałkowskiej,

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres tualety damskiej wchodzące i wykończa takowe podług najświeższej mody, tak z materjałów powierzonych, jakoteż i własnych.

к—24404—5—6

Do sprzedania

Błam Popielic,

zupełnie nowy, oraz skórki sobolowe na kołnierz. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 6 mieszkania Nr 23. D3—3—25632—

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.

к—13864—103—300

Teatr w Łomży

w każdym czasie jest do wynajęcia.

к—25702—2—3

Piękny i swieży

PUCH

biały i szary

TANIO

dostać można w specjalnej sprzedaży

PUCHU

w gmachu **dawnej poczty,** wprost hotelu Rzymskiego **POD ZEGAREM.**

к—25397—5—30

DOBRY INTERES!

Z powodów nieprzewidzianych potrzebnym jest wspólnik w interesie rolnym, z kapitałem **Rs. 40,000**, bez potrzeby zamieszkiwania na wsi. Gwarancja 8 procent z dochodow od kapitału i połowa zysku po latach dziesięciu po sprzedaży dóbr. — Bliższa wiadomość pod adresem:

Potworów stacja pocztowa, A. S.

к—25509—3—6

Wszelkiego rodzaju

CERATY

w wyborowym gatunku,

poleca najtaniej

Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki,

plac Teatralny, obok Ratusza. к 12173—22—0

Gotowe

ROLETY

płócienne, drewniane i kolorowe.

Królewska Nr 5.

Warszawska Stacja Miejska

Głównego Towarzystwa Dróg żelaznych Rossyjskich.

Ze względu na znaczne oddalenie stacji Praga drogi Petersburskiej od miasta, Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rosyjskich, chcąc ułatwić pasażerom i kupcom stosunki z drogą Petersburską, **z dniem 7-m Października** otwarta została w środku miasta (**ulica Królewska Nr. 5.) Stacja Miejska**, w której uskuteczniać się będą też same operacje co i na stacij Praga tejże drogi, a mianowicie:

Sprzedaż biletów na wszystkie stacje drogi Petersburskiej, oraz stacje innych dróg, będące w bezpośredniej komunikacyi z drogą Petersburską.

Przyjmowanie i wydawanie bagaży, posyłek i towarów zwyczajnych i pośpiesznych, tak w miejscowej, jako też i bezpośredniej komunikacji, oraz, przyjmowanie bagaży, posyłek i towarów **z domu** i dostawienie takowych podług adresu **do domu**—i,

Odbieranie **bagaży** za osoby przyjezdne **na foksalu** drogi Petersburskiej i dostawiante na stację lub do mieszkania.

Warszawska Stacja Miejska otwarta codziennie nie wyłączając świąt, od godziny 8-ej z rana do 8-ej wieczorem.

Sprzedaż biletów i przyjmowanie bagaży ustaje na półtory godziny do odejścia każdego pociągu. — Ajent Stacji Miejskiej stale znajduje się na foksalu drogi Petersburskiej. к—23734—10—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 21 Октября (2 Ноября) 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

NOWE KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA.

Nakładem Księgarni i Składu Nut,

Ferdynanda Hösick'a,

wyszły następujące Książki do nabożeństwa aprobowane przez **Wysoką Kapitułę duchowną** tutejszą, oraz zalecone do użytku przez J. Excell. Biskupa Krakowskiego Albina Dunajewskiego.

*Wiara i Miłość. Całe nabożeństwo potrzebne chrześcianinowi dla wszystkich stanów, płci i wieku, oraz Rady i rozmyślania z wyborem Modlitw szczególniej zaleconych, tak w potrzebach duchowych jak i doczesnych z Tomasza à Kempis, S. Franciszka i innych śś: Zebrał za pozwoleniem Zwierzchności duchownej **Adam Morawski**. Cena bez oprawy rs. **1** kop. **20**. W opr. w płótno angielskie, brzegi złocone rs. **2** W opr. w skórę rs. **2** kop. **50**. W opr. w skórę z klamrą rs. **3**. W opr. w aksamit z klamrą rs. —.

*Toż samo służyć mogące i dla młodzieży, wydanie mniejsze. Cena bez oprawy kop. **75**. W opr. w płótno, brzegi złocone rs. **1** kop. **35**, w skórę rs. **1** kop **80**, w skórę z klamrą rs. **2** kop. **25**, — aksamit z klamrą rs. —.

*O naśladowaniu Jezusa Chrystusa Tomasza à Kempis, tłom. X ***Ksiąg IV wraz z rekolekcjami, zastosowane dla osób świeckich, wyd. nowe, **Ad. Morawskiego**. Cena bez opr. kop. **80**.

Wydania książek powyższych są **prześliczne** dotąd sobie równych nie mają, tak pod względem druku i papieru jak i treści.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.

D—24480—3—3

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1881.

KALENDARZ

WARSZAWSKI ILLUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1881 liczy 36-ty rok swego istnienia, mieści w sobie starannie opracowany dział informacyjny, oraz artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego, obok działu informacyjnego, mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawski,"** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje, jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych jest nader pożytecznym.

Cena kalendarza kop. 50.

DZIENNIK.

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

CENA EGZEMPLARZA KOP. **15**.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskich.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla sr. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**, jeżeli zaś nadeszlą należytość na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza, na koszta przesyłki.

ADRES: **Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406 (3).**

D—24982—2—3

NAKŁADEM KSIĘGARNI i SKŁADU NUT

FERDYNANDA HOESICKA,

wyszła

Wielka teoretyczno-praktyczna

SZKOŁA NA FORTEPIAN

przez

LEBERTA i STARKA,

Professorów Konserw. w Stuttgardzie,

spolszczona i wydana przez

Władysława Żeleńskiego,

Dyrektora Warsz. Tow. Muzycznego.

CENA. Części I **rs. 3,60,**
„ „ II **„ 2,**
„ Całości **„ 5.**

O zaletach słynnego dzieła tego, wspominać byłoby zbytecznem, krytyka całego świata **Szkole tej pierwszeństwo przyznała**, a zaleconą jest do użytku przez **Konserwatorjum Paryzkie**, przez **Franciszka Liszta**, oraz inne podobne powagi muzyczne.

Wydanie polskie tańsze od zagranicznego.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Składach muzycznych w Warszawie, na prowincji i zagranicą.

D—24863—2—3

Wypożyczalnia Nut muzycznych

przy Księgarni i Składzie Nut

FERDYNANDA HÖSICK'A,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496,
pod warunkami nader przystępnemi,
Abonament **z premją** lub bez takowej,
na Warszawę, oraz na prowincję.

D—22129—7—12

Czasopismo tygodniowe illustrowane

WĘDROWIEC,

zamieszcza głównie podróże i wiadomości dotyczące geografii, tudzież powieści i rozmaitości. Wychodzi co Czwartek od lat osiemnastu i kosztuje:
w księgarniach i redakcji rocznie rs. **sześć**,
z przesyłką pocztową rocznie rs. **siedm.**

OD NOWEGO ROKU 1880 WYCHODZI CO MIESIĄC ZESZYTAMI

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY

KRÓLESTWA POLSKIEGO etc.,

którego każdy zeszyt kosztuje dla prenumeratorów **Wędrowca:**
w księgarniach i redakcji **kop. 50,**
z przesyłką pocztową **kop. 60.**

Dla nieprenumerujących **Wędrowca** każdy zeszyt o 15 kop. drożej.

Dotąd wyszło 10 zeszytów (do artykułu **Czeremosz**). W grudniu skończony będzie pierwszy tom z 12-tu zeszytów. Można też prenumerować tomami a nawet w oprawie. Za oprawę dopłaca się na tomie rs. 1 lub rs. 1 kop. 20 (jeśli z przesyłką pocztową). Najlepiej adresować pieniądze wprost do redakcji Wędrowca i Słownika: **w Warszawie**, Nowy-Świat Nr 59.

W tejże redakcji na nabycia:

	w miejscu	z przesyłką
Podróże **E. de Amicis**, (Hiszpanja, Holandja, Konstantynopol, Londyn) tom. 4	rs. 3 kop. 50	rs. 4 kop. 25.
Wycieczka na Łomnicę **Bronisława Rajchmana**, ...	kop. 30	kop. 40.
Wspomnienia Czarnohory, **M. A. Turkawskiego**, ...	kop. 50	kop. 65.
Ze wspomnień żołnierza **Wł. K. Zielińskiego**, ...	rs. 1 kop. 20	rs. 1 kop. 50.

D—24600—3—6

Trzy Kalendarze za kop. 20.

Kalendarz Kieszonkowy. — Kalendarz Ścienny.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki

w Warszawie, Chmielna 8,

wyszedł świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji

KALENDARZ POWSZECHNY

na rok 1881,

z chromolitografowaną okładką i z dodatkiem dwóch Kalendarzy:

Sciennego i Kieszonkowego.

Cena kop. 20.

Osobom handlującym odstępuje się rabat.

D—24731—3—3

Kalendarz Powszechny.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1881 potrzeba będzie nabyć około 3800 kubicz. sążeni ruskiej miary drzewa opałowego.

Życzący się podjąć pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązany jest najpóźniej do 15 (27) Listopada r. b. w Wydziale Gospodarczym, Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej przy ulicy Mazowieckiej w dom.. Nr. 18, złożyć opieczętowaną deklarację na papierze stęplowym ceny 15 kop. z napisem: „deklaracja na dostawę drzewa opałowego", do której dołączonym być winien kwit kassy głównej, na złożone vadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Wybór stacji, do której ma być dostawione drzewo pozostawia się deklarantowi z tem jednakże zastrzeżeniem, że na każdą wybraną stację powinno być dostawionem nie mniej jak 100 kub. sążeni drzewa.

Szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych od godziny 10-ej do 3-ej w Wydziale Gospodarczym, jako też w biurach wszystkich zawiadowców stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

D—25560—3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do krawieczczyzny.—Ulica Leszno Nr 59. — **A. Kozłowska.** D—25507—2—2

MAMKA

z młodym, obfitym pokarmem i ze starszym, wiejska, jest u Akuszerki Brzozowskiej. Ulica Wielka Nr 13 domu. D2—3—25736—

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaży. Wyroby z tych jedynie maszyn i na ostatniej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem. Królewska 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja. 24/344

KSIĘGARNIA,
Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny:

O powinnościach matek
i wpływie,
jaki ze swego stanowiska na społeczeństwo wywierać mogą,
przez
„LUSŁAWĘ“
autorkę powieści ludowych.
Rs. 1 kop. 20.

Straszne skutki zaniedbanego wychowania,
POWIASTKA
przez
„LUSŁAWĘ“
Kop. 15.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą
D1—3 25675—

Kalendarz Rolniczy
A. Strzeleckiego,
na r. 1881,
jest do nabycia w Składzie głównym u wydawcy, ulica Podwal Nr 16, oraz we wszystkich księgarniach. Cena na miejscu rs. 1. (Część I-sza oprawna). Na przesyłkę dołączyć należy kop. 20. Oprawa części II w płótno kop. 25. Oprawa części I w skórę, formą pugilaresu kop. 75. D5—6—23991—

Miesiąc Listopad,
czyli nabożeństwo za dusze w czyścu cierpiące, wraz z objaśnieniami i przykładami podanemi przez wielkich świetych i Ojców kościoła.
Wydanie ozdobne, format małej in 32°.
Cena kop. 20.
Skład główny w księgarni **F. Hoesick'a** do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.
4—5 24866—D

Herbarz Niesieckiego,
wydanie I. cztery tomy oprawne
z Roku 1728
oraz
Manuskrypt Starożytny
książki do nabożeństwa łacińskiej na pergaminie z ozdobnemi literami i miniaturami,
do nabycia w Księgarni
B. HEINRICHA
(dawniej A. B. Bogucki)
w Warszawie, Krak.-Przedm. Nr 7.
D—25506—2—3

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa
w Warszawie
posiada na głównym Składzie:
Dante Alighiery
BOSKA KOMEDJA,
przekład
Ant. Stanisławskiego.
Rs. 4.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i zagranicznych.
2—3 —25208—D

Konwersacyj
niemieckich, francuzkich i angielskich, udziela Osoba Młoda. — Ulica Widok Nr 7a, stróż **wskaże, od godz. 11, do 1 i od 6 do 7.**
D—25747—2—3

DRUKARNIA
J. Noskowskiego,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 11.
ma zawsze w składzie **wszelki druki** przez **SĄDY GMINNE** używane i te po bardzo nizkich cenach sprzedaje.

Tamże znajduje się znaczny zapas tak zwanych **SEKRETNIKÓW**, czyli listów dziurkowanych po następujących cenach:
1-o **FORMAT MAŁY**, w pudełku **STO** sztok zawierającym kop. 50.
2-o **FORMAT ŚREDNI**, sto sztuk kop. 50.
3-o **FORMAT WIELKI** sto sztuk kop. 70.

Handlującym odstępuje się rabat.
Za przesłanie pocztą sekretników dopłacać należy w królestwie polskiem kop. 15 — w Ceserstwie Rossyjskiem kop. 30 łącznie z opakowaniem. 3—6 —25376 D

Księgarnia „Krajowa“
K. Prószyńskiego
przeniesiona z ulicy Rymarskiej na
Krakow.-Przedmieście
Nr 37 (hotel Saski),
poleca najnowsze prace
K. PROMYKA:
OBRAZKOWA NAUKA
Czytania i Pisania
obmyślana ściśle na podstawie metody poglądowej:
Część I, służy: 1) dla nieczytelnych tak dzieci jak i dorosłych do nauki czytania i zarazem pisania; 2) dla umiejących czytać do nauki samego pisania kaligraficznie i ortograficznie.
Część II, do nauki poprawnego pisania.— Cena każdej części 10 k. (w okładce $12^1/_2$ k.)

ROZMOWY KAZIMIERZA
z Wojciechem o tem, co każdego
obchodzić powinno,
książka ważna szczególniej dla mieszkańców gmin. — Cena kop. $7^1/_2$ (w okładce kop. 10).

KALENDARZ
na rok **1881,** p. t. „Gość“,— ułożony systematycznie, napisany popularnie, zaopatrzony w dokładne informacje dla każdego potrzebne i ozdobiony zupełnie nowemi drzeworytami.— Cena kopiejek 15 (a w oprawie kop. 20).
Na koszta przesyłki pocztą książek Promyka do każdego rubla należy dołączać około 20 kopiejek. D—25431—2—3

Świeżo wyszła w świat
Gra na uk owo-towarzyska
pod tytułem
Loteryjka historyczno-literacka
ułożona przez
St. Ant. PRÓSZYŃSKIEGO,
i zaopatrzona w **108 fotografij** miniaturowych najznakomitszych ludzi z dziejów literatury i sztuki polskiej.
Gra w loteryjkę historyczno-literacką idzie zupełnie podobnie (lecz bardziej zajmująco) jak w loteryjkę zwyczajną (czekino). Przytem osoby grające, bawiąc się, z największą łatwością i niepostrzeżenie nabywają wiadomości z historji literatury ojczystej. Gra ta została już wypróbowaną w kółkach towarzyskich (z osób młodszych i starszych) i dała bardzo dobre rezultaty.
Cena gry z tabliczkami, fotografjami i objaśnieniem w pudełku rubli 3.
Skład główny w **księgarni „Krajowej“** K. Prószyńskiego w Warszawie (Krakowskie-Przedmieście Nr 37, przy hotelu Saskim).
D2—3—25430—

Nauczycielka
Polka, mająca jeszcze kilka godzin wolnych, życzy udzielać języka polskiego i literatury, jak również języka francuzkiego z literaturą i konwersacją, niemieckiego, początków rosyjskiego i nauk klasycznych. — Wiadomość: Ulica Podwal, domu Nr 7, mieszkania 18, w podwórzu, pierwsza sień, po prawej ręce, na 1-m piętrze, w kurytarzu. Zastać można codziennie rano, od godz. 10 do 12 w południe, z wyjątkiem Świąt i Niedziel.
D—25286— 3—3

CZYTELNIA
dla kobiet i dzieci,
Nr 1. NIECAŁA Nr 1.
Warunki abonamentu:
Rocznie rs. 2.
Półrocznie rs. 1 kop. 50.
Miesięcznie kop. 30.
Kaucja rs. 2.
D5—6—23627—

Nakładem i Drukiem Księgarni
pod firmą
Józefa Zawadzkiego
w Wilnie
wyszły następujące nowe dzieła:

1. **Rys dziejów najnowszych** prze Marjana Dubieckiego od r. 1815 do 1878 r Tom jeden, str. 450 in 8-vo rs. 2.
2. **Przewodnik historyczny po Wilnie** i jego okolicach, przez A. H. Kirkora: rs. 1.
3. **Józefa Strumiłły**, ogrody północne wydanie nowe zupełnie przerobione i dopełnione przez W. Tynieckiego, t. 1 z przedpłatą na 2-gi i 3-ci, rs. 4.
4. **Książka do Nabożeństwa** dla młodzieży i dorosłych, opracowana i opatrzona naukami przez ks. Ad. Pł. Format małej in 32 na papierze półbiałym opr. w skórkę rs. 1. Na papierze białym glansowanym, z tyt. chromolit. opr. w safian; płótno ang. i szagren barani rs. 1 kop. 80, rs. 2 i rs. 2 kop. 50. Na papierze welin. glans. z tyt. chromolit. z 2-ma ryc. opr. w szagren paryzki, jucht z ozdobami, aksamit, heban, etc. od rs. 3 do rs. 15.
5. **Dla sławy,** Nowella przez Hajototę, 18, kop. 75.
6. **Pięciolistny Bez.** Nowella przez Hajototę. 18. kop. 90.
7. **Żywot Pana Jezusa,** przez S. Bonawenturę, przekładu Baltazara Opecia, 4ka, str. 286 kop. 40, w opr. kart. kop. 50.
8. **Złoty ołtarzyk,** wydanie nowe, starannie uporządkowane i dopełnione. Na papiprze zwycz. opr. w skórkę, kop. 40, 50 i 70. Na pap. białym opr. w pół safian i safian rs. 1 i rs. 1 kop. 50. Na papierze welinowym opr. w szagren, jucht, aksamit, heban, szyldkret etc. od rs. 2 kop. 50 do rs. 12.
9. **Zdanowicz i Sowński,** Rys dziejów Literatury Polskiej, od początku do roku 1878. 5. t. 8vo. Str. (3,300) rs. 10.

—23215—5—6

Księgarnia Nakładowa
Jana Noskowskiego,
przy ul. Mazowickiej Nr 11 wydała
Kalendarz Illustrowany
„ECHA“
na rok 1881.
Oprócz części literackiej, ozdobionej illustracjami zawiera dział informacyjny, dokładną taryfą domów m. Warszawy, spis jarmarków i t. p.
Cena kop. 25
Dostać można we wszystkich księg.
—25377—3—6

Chłopiec
od lat 16-tu, potrzebny jest do nauki, wyrobów kapeluszniczych. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 55, **A. Ginter.** D—25169— 3—3

Francuzka
z patentem, życzy zużytkować kilka godzin dziennie, w domu familijnym. Lekcje konwersacyj do siebie rs. 3 miesięcznie. Adres: Wspólna Nr 12, mieszk. 19, od godz. 12 do 2.
D—25357— 2—3

Nauczycielki młode
i wykształcone, Niemka i Szwajcarka, któreby za mieszkanie z opałem chciały udzielać chłopczykowi lekcyj po 4 godziny w tygodniu, raczą się zgłosić na ulicę Widok Nr domu 5, mieszkania 8, między godziną 4 a 8-mą po południu,
D—25335—2 —3

Młoda Wdowa
przybyła z prowincji, poszukuje miejsca gospodyni na wieś. posiada świadectwa.—Ulica Solec Nr 42, mieszk. 21. D—25404— 3—3

Angielka
z chlubną rekomendacją, posiadająca muzykę, literaturę angielską, francuzką i niemiecką, poszukuje miejsca do towarzystwa starszych panienek. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskich, mieszk. 28, na dole.
D—25641— 3—3

Rosjanka,
posiadająca patent z ukończenia nauk w Instytucie Petersburskim, oraz oddzielny z muzyki, pragnie udzielać lekcje, dla przygotowania do zakładów naukowych męzkich i żeńskich. Ulica Złota Nr 2 lit. b, mieszkania Nr 3. D—25455— 3—3

Subjekt
który pracował przez lat kilka w handlu bławatnym, galanteryjnym, oraz w futrzanym, poszukuje odpowiedniego miejsca, lub w innym podobnym zakładzie. — Wiadomość w Składzie broni Braci Geneli, Długa Nr 17a, D—25568— 3—3

Rodowita Francuzka,
udziela lekcyj za rs. 4 miesięcnie, — Ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania 15.
D—25655— 2—3

Student Uniwersytetu,
posiadający języki: francuzki i niemiecki, życzy udzielać korepetycje, lub lekcje, z matematyki, fizyki, i języków starożytnych, przygotowuje również do gimnazjów klasycznych i wojennych, a także do szkół realnych. Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. C. N.
D —25521— 3—3

Potrzebne są zaraz
PANNY
uzdolnione do robienia Pończoch na maszynie. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 45, w Składzie Oleju. D—25741 – 2—3

Kuśnierz.
Franciszek Leporyni podejmuje się robót kuśnierskich, tak u siebie, jako też w domu Kuntmanów, zapewniając akuratne wykonanie podjętej roboty. — Ulica Bednarska Nr 13, trzecie piętro. D—25698—2—3

Niemka Rodowita,
poszukuje lekcyj i konwersacyj na godziny. Wiadomość w Redakcji, pod lit. W. P. 19.
D—25673— 2—3

Poszukuje się zaraz
Wspólnika,
z kapitałem 2—3 tysięcy rs., do interesu handlowego, znajomość języka ruskiego i prac kantorowych pożądana.—Adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. J.
D3—3—25459—

Panna Emer,
wróciwszy z zagranicy, rozpocznie swoje lekcje języka angielskiego dnia 25 b. m. i ma kilka godzin wolnych. Interesanci mogą się zgłaszać od 4 do 8 po obiedzie, na ulicę Bracką Nr 10, mieszania Nr 4.
D—25142— 5—6

Potrzebnym jest dobrze uzdolniony
Czeladnik Młynarski,
zaopatrzony w wiarogodne świadectwa, do młyna amerykańskiego wodnego w Grzegorzewicach, w powiecie Błońskim, o wiorst 15 od stacji Dr. Żel. War.-Wied. — Ruda Guzowska. Zgłosić się wprost do Grzegorzewic przez Mszczonów. D—25350— 3—3

Potrzebne są **zaraz,** do pracowni sukien i okryć Marji R.
PANNY:
kompletnie uzdolnione do staników, a także i **Panna** do kroju umiejąca ubierać suknie.— Marszałkowska Nr 34. D—25438— 3—3

Poszukuje się
Człowieka
z kaucją rs. 150, za pensję tygodniową rs. 5, prócz procentu od kaucji.—Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 10, drugie drzwi na prawo, w bramie na dole. D—25734— 2—3

Stolarz
zajmujący się jedynie reparacją i odpolitorowaniem **Mebli,** oraz **Fortepianów;** reparacje domowe wykonywa z wszelką starannością.—Ulica Widok Nr 19. **M. Klimowicz.**
D—25506— 3—3

Potrzebne są
PANNY
uzdolnione w krawieczyznie damskiej, a także do maszyny, i do nauki.—Ulica Krakowskie Przedmieście Nr 40, wprost hotelu Europejskiego, na 1-szem piętrze, od frontu, w magazynie. D—25132—3—3

Cena znacznie zniżona z **rs. 8 na rs. 4**,
Księgarnia Jana Breslauera.
Ulica Miodowa Nr 489d.
Nabyła pozostałe egzemplarze dzieła, p. t.:

Biblja
Starego i Nowego Testamentu

na język polski przełożone, przez księdza Jakóba Wujka, wydanie szóste uczynione za pośrednictwem JW. Dunina, Arcybiskupa Gnieznieńskiego i Poznańskiego. Papier welinowy, wydanie w formacie wielkiej 4-ki. Ozdobiony przeszło 470 rycinami.
D—25244 – 3—3

Bardzo Ważne!!!
Drukarnia i Litografja C. PRZYBYLSKIEGO,

egzystująca dotąd przy ulicy Dobrej Nr 26 z dniem 1 Października r. b. przeniesioną została **na ulicę Marszałkowską Nr 34**, do domu P. Multanowskiego. Przy kantorze drukarni otworzony został **Skład Papierów** krajowych i zagranicznych. Przyjmują się również zamówienia na **karty wizytowe**, drukowane i litografowane, **papiery listowe** z herbami i monogramami kolorowemi, po cenach możliwie najniższych.
D3—3—23777—

Kaucjonowane biuro
Prof. de Préchamps,
Długa 23, (Eldorado).

Francuzka w średnim wieku, z doskonałemi świadectwami, szuka posady do jednego lub dwojga dzieci, **blizko Warszawy**, za Rs. 200.
D3—3—25067—

Kuchmistrz

przyjmuje obstalunki na Śniadania, Obiady i Wesela, **tanio.** — Wiadomość w Handlu p. Roguskiego, przy ulicy Krak.-Przedm., naprzeciw wirydarza Nr 43. D—24279 3--5

Poszukuje się
Rachmistrza,

do prowadzenia rachunków gorzelnianych, posiadającego język ruski, kawalera, lub wdowca, z chwalebnemi świadectwami, lub rekomendacją. Bliższą wiadomość i warunki u Właścicielki domu, róg Chmielnej i Zgoda Nr 1, każdodziennie od godz. 10-tej do 12-tej w południe. D—25636— 3—10

Panny

potrzebne są, uzdolnione do krawieczczyzny.— Tamże udzielają się lekcje kroju. — Senatorska Nr 28, w oficynie, 1-sze piętro, u Matlińskiej.
D—25651— 3—3

Potrzebne są
PANNY

i **Uczennice**, do Kwiatów. — Wiadomość w Kiosku Nr 22, przy ulicy **Podwal.**
D—25653— 3—3

Kantor Komisowy
E. DOBIECKIEJ, Berga Nr 11.

Niemka młoda posiadająca średnio język francuzki i początki muzyki, pragnie przyjąć demi-place lub stałe miejsce, oraz Paryżanka wykształcona, pragnie udzielać lekcji na godziny.
D2—2—25755—

Potrzeba Chłopców
terminatorów, do profesji zduńskiej, na majstrowskiem życiu, lub na rodzicielskiem. Wiadomość: ulica Leopoldyny Nr 35.
D—23679—11—12

Dziecko

od lat 2 liczące, może być przyjęte na odchowanie. Macierzyńska i troskliwa opieka zapewniona. Cena umiarkowana. Ulica Piękna Nr 50, mieszkania Nr 17.
D6—6—23094—

PANNY

zdolne do Okryć, zgłosić się mogą
w Magazynie Konfekcji
Juljana Penkali.
Senatorska Nr 4, pierwsze piętro.
D—25499— 3—3

WDOWA

po obywatelu ziemskim, zdatna jest utrzymać zarząd domu na wsi, lub w mieście, za kaucją hypoteczną. — Wiadomość przy ulicy Leopoldyna Nr 5b, u Właściciela
D—25793— 1—3

Potrzebne są
PANNY,

do krawieczczyzny damskiej, zdatne i podręczne. — Ulica Marszałkowska Nr 52.
D—25504— 3—3 **Haffner.**

Potrzebną jest
PANNA

do szycia, do fabryki Gorsetów Jana Habich, ulica Miodowa Nr 482. D1—3—25810—

Dwóch Uczniów

od lat 14-tu, potrzebni są do **zakładu blacharskiego**. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 6, mieszkania Nr 2. D1—3—25807—

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj lub korepetycyj. — Oferty proszę składać w kiosku w ogrodzie Saskim, pod liter. N. L. D1—3—25805—

Lekcje języka Niemieckiego

i konwersacji pod warunkami najprzystępniejszemi udziela osoba wykwalifikowana.—Ulica Wspólna Nr 26, lokalu 10. D1—6—25726—

Student Uniwersytetu

Rosjanin, posiadający języki: francuzki i niemiecki, życzy udzielać korepetycje, lub lekcje z matematyki, fizyki i języków starożytnych, przygotowuje również do gimnazjów klasycznych i wojennych, a także do szkół realnych, za umiarkowaną cenę. —Wiadomość: ulica Żórawia, domu Nr 11, a mieszk. 9.
D—25799— 1—3

Osoba Młoda

przybyła z prowincji, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu i do dozoru dzieci, w Warszawie, lub na wsi.—Ulica Bednarska Nr 5, stróż wskaże.
D—25781— 1—3

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyji, lub korepetycyj, przygotowuje także uczni do wojennych i klasycznych Gimnazjów, na warunkach przystępnych. — Ulica Zgoda Nr 1A, mieszkania Nr 4, widzieć się można codzień od godz. 3 do 5 po południu. D—25817— 1—3

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcje i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych, tak filologicznych jako i realnych, oraz przyjmuje obowiązki nauczyciela w prywatnych zakładach naukowych. Adres: ulica Marjańska Nr 4, mieszkania 5, pod lit. A. K. D—25797—1—3

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcyj, lub korepetycyj, może też przyjąć obwiązki u Adwokata. Żądania prosi składać w Kiosku na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskich Alei, pod lit. M. K. M.
D—25796— 1—3

Niemiecki hodowca owiec

od lat 4-ch w Rosji, obecnie jeszcze na posadzie, pragnie zmienić takową, a w danym razie decyduje się nawet i na Kaukaz. Łaskawe oferty uprasza przesyłać do Warszawskiej Agentury Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Warszawa, Senatorska Nr 22, pod lit. **L. H. 12820.** D—25801— 1—5

MAMKA

wiejska, bez długu, z bardzo obfitym pokarmem i świeżym, jest u Akuszerki M. Łuszczewskiej, ulica Chłodna Nr 20.
D1—2—25808—

Ktoby miał do zbycia
MEBLE UŻYWANE,

w części wyścielane całkowicie bez drzewa, w części dębowe a mianowicie: sofę turecką z wałkami i poduszkami, szeslong lub balzak, dwa fotele duże, cztery małe, dwa taborety, portjery lub lambrekiny do dwóch okien, wszystko to jedwabnym obiciem kryte, stolik dębowy przed sofę, takiż stolik do kart, tremo w dębowych ramach, umywalkę z blatem marmurowym i kranem, stół dębowy jadalny, takiż kredens, sześć krzeseł dębowych i sofę lub szeslong skórą, lub ciemną mocno materją kryty. Zechce dać wiadomość na ulicę Chmielną Nr 1, mieszkania 27. — Tamże wiadomość o bardzo **dogodnem i taniem mieszkaniu** złożonem z dwóch pokoi, dużej alkowy przedpokoju i kuchni, odnajmującem się natychmiast wskutek wypadkowego zbiegu okoliczności.
D1—3—25776—

Jeżeliby ktoby miał do odstąpienia
Bilety do Teatru Wielkiego,

na przedstawienie abonamentowe, pani **Sembrich Kochańskiej** loże, lub parę krzeseł, raczy zostawić wiadomość w Kiosku, na Placu Zielonym pod lit. H. M.
D—25806— 1—3

Do sprzedania używane
Garniturki barankowo-kaczkowe,

palta syberynowe, paltka z futrem i inne rzeczy, zarzutki na głowę nowe, oraz zegarek męzki genewski, lustro w ramach złoconych, maszynka do karbowania i kleszcze akuszeryjne.—Ciepła Nr 9, od godz. 10 do 12, stróż wskaże. D—25802— 1—3

Potrzebnym jest
Buhaj holenderski

pół-krwi, od 2 do 3 lat. Mający do zbycia, zechce zawiadomić z oznaczeniem ceny, do zarządu dominium „Szczyt" pod Kutnem.
D—25785— 1—3

Do sprzedania

nie drogo: **Salopa** nowa, lisy, i kilka używanych, także **Kołnierz** duży elkowy.— Nowogrodzka Nr 25, stróż wskaże.
D1—2—25811—

CHMIEL.

Jest do sprzedania 500 funtów Chmielu tegorocznego zbioru. — Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 8, od godziny 2—5 popołudniu, mieszkania Nr 3. D1—2—25779—

PIANINO

do sprzedania, nowe, z silnym tonem, o 7-miu oktawach, z całym metalowym blatem.—Ulica Twarda Nr 16, w lewej oficynie na dole.
D1—2—25798—

APTEKA

w Mohilewskiej gubernji, do sprzedania na bardzo dobrych warunkach, z dochodem od 1,500 do 2,000 rs. — Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 6, u Pawłoskiego.
D1—2—25792—

Do sprzedania
Szafa mahoniowa,

Serwantka, oraz **Rama** duża złocona.— Wiadomość: ulica Wilcza Nr 13A nowy, czwarty dom od ulicy Marszałkowskiej, Nr 9 mieszkania, 2-gie piętro. D1—3—25790—

Do sprzedania, z powodu wyjazdu
Różne Meble,

orzechowe i mahoniowe.—Ulica Złota Nr 13a, mieszzkania 8. D—25823— 1—3

Dla pp. Obywateli,

mających zamiar przystąpić do pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, sporządzają się szacunki ogniowe i plany sytuacyjne, po cenach możliwie nizkich. —Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 32A, mieszk. Nr 1.
D—25818— 1—3

Do sprzedania różne
Meble i Lustra mało używane.

Ulica Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D1—6—25780—

Rs. 25,000 i 15,000

potrzeba na pierwsze numery dużych domów na 8%, bez pośrednictwa. Reflektanci raczą nadesłać adres do **Warszaw. Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, sub. S. O. H.** D—25820— 1—3

Do sprzedania
Para Ogierów

powozowych, rasy wschodniej, siwych, po lat 9 mających, za bardzo przystępną cenę.— Widzieć można przy ulicy Wiejskiej pod Nr 16, stangret Jan wskaże.
D1—3—25889—

Do sprzedania dwie pary
Młodych Klaczy,

mogących służyć do zaprzęgu.—Wiadomość: ulica Instytutowa Nr 4, u stangreta Pawła.
D—25821— 1—3

Z powodu wyjazdu są nowe
MAGLE

do sprzedania. — Róg ulicy Wspólnej i Marszałkowskiej Nr 340. D2—3—25767—

Syndycy Massy upadłości firmy
Karol Braus i Com.,
w ZAWIERCIU,

niniejszem podają do wiadomości publicznej iż w należącej do tejże Massy posesji fabrycznej, położonej w osadzie **Zawiercie**, powiatu **Będzińskiego**, gub. Piotrkowskiej, (stacja kolei żelaznej Warsz. Wied.) przez licytację publiczną, która rozpocznie się w dniu 27 Października (8 Listopada) 1880 r. o godzinie 10-ej rano, sprzedane będą: 1) Wełna naturalna, sztuczna i mięszana, oraz szmaty różnych gatunków. 2) Przędza gotowa i niewykończona. 3) Różne korty gotowe i niewykończone. 4) Pilniki, srubsztaki, młoty kowalskie, kowadła, trzy tokarnie do toczenia żelaza z odpowiedniemi narzędziami i tym podobne przedmioty. 5) Sikawki ogniowe z wężami i beczkami. 6) 15 centnarów kleju. 7) Lampy wiszące, kosze, skrzynie, piecyki żelazne i urządzenie w kantorze. 8) Robocze wozy, sanie, pługi, brony, ubranie na konie i tym podobne przedmioty.
Piotrków d. 30 Wrześn. (12 Paźdz.) 1880 r.
Syndycy Tymczasowi
Karol Bronikowski Ad. Prz.
Albert Kachane kup.
D3—3—24457—

Korzystny Interes.

W dniu 27 Października (8 Listopada) 1880 r., o godzinie 11-tej zrana, w wydziale V-go Sądu Okręgowego Warszawskiego, odbędzie się niezawodnie licytacja w drodze działów nieruchomości Nr 184 na Pradze, rozdzielonej na **13-cie Placów**, każdego placu oddzielnie. Place te mają rozległości od 3,318¼ łokci □, do 7,312½ łokci □, położone są przy ulicach: Aleksandrowskiej, Konstantynowskiej, Targowej i Szerokiej.— Licytacja zacznie się niektórych placów za łokieć □ od kop. 90, od Rs 1 i od Rs. 1 kop. 20. — O warunkach dowiedzieć się można u Chraszczewskiego, adwokata przysięgłego, zamieszkałego przy ulicy Świętojerskiej Nr 20 i Sekretarza Sądu Okręgowego, ulica Miodowa Nr 7. D2—3—25639—

Maszyny do Prania

automatyczne, nowego systemu amerykańskiego, za pomocą których można w dwóch godzinach, z jednym funtem mydła i bez żadnego środka chemicznego uprać 20 koszul, 60 serwet albo 100 par skarpetek (18 rs), Magazyn Francuzki ulica Hr. Berga w Warszawie. D6—6—22981—

Sosnowicka Fabryka Wyrobów Kamiennych

ogłasza, iż wyrabia wszelkie gatunki naczyń kamiennych i glinianych glazur., z najlepszej gniotrwałej glinki zagranicznej, zwane Bunzlowskie i powierzyła agenturę komisową, tak na Królestwo jak na Cesarstwo panu Adolfowi Helfrejch, stale mieszkającemu w Warszawie, przy ulicy Pańskiej Nr 22, który upoważniony do przyjmowania wszelkich obstalunków, do odbierania zaliczeń na obstalunki, również należności przypadające od kupujących i do pokwitowania z odbioru.
Wilhelm Bergman.
3—3 —25093—D

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:
Cementu Portland angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.
D52 -0—3105—

VASELINA
essencja z nafty do użytku lekarskiego, aptekarskiego i tualetowego.
Chesebrough Manuf & Comp.
w New-Yorku.

Towarzystwo ręczy za chemicznie czysty produkt. **Słoik po kop. 50.**
Ostrzeżenie. Wykryto za granicą liczne fałszowania w podrabianiu Vaseliny szkodliwie działającej.—**Główny Skład na Krolestwo u Ajenta:**
JULJANA BERG, w Warszawie, **Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.** 30 –0 D— 8906 —

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE
W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18.

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i ma ynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich
Tynktura na mole i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 60—0 — 21142 —

Najpierwszy od 51 lat znany Zakład linjowanych Ksiąg
Kreusch Wilhelma,

przy ulicy Żabiej w Pałacu Hrabiego Ord. Zamoyskiego Zaopatrzony został w znaczny wybór gotowych poliniowanych ksiąg w trwałej oprawie z czem polecając się, zawiadamia zarazem, że wyroby swe li tylko w powyższym Zakładzie sprzedaję, za których trwałość śmiało poręcza, oraz przyjmuje zamówienia na linjowanie podług żądanych wzorów.
D9—10—21774—

BLEU D'ARGENT
Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,
W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

58—0 — 21145—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu ody kolonskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noźów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. D—26566—81—0

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

KAŻDY KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu, w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,— podobnie innym farbom i wodom,— pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.— Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50.— Perfumerja **à la Renaissance,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. D—25011—3—12

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

50—0 D— 21144 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi
AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS
W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem." gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

249—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS**

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

60—0 — 21143 —

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

D—25022—4—12

Do sprzedania:

Szafa jesionowa, rozbierana, duża; do sukien i bielizny za rs. 80; **Szafa** pod mahoń do książek, bez drzwi za rs. 20, obydwie urzędowej roboty.—Widzieć można od 10 do 4, przy ulicy Wiejskiej Nr 5, mieszkania 1.
D2—2—25030—

Poszukuje się

Kupna DOMU

murowanego z Ogrodem, choć niewielkim, wartości rs. 20,000 do 25,000. Uprasza się o składanie ofert, wraz ze szczegółowym wykazem w Redakcji, pod lit. M. S. P.
D—25525— 3—3

Do sprzedania

Fortepian

za 55 rs., **Biurko** damskie, **Szafa** jesionowa, **Kuchnia** naftowa o 3 fajerkach, **Balja** duża, **Lampa** stołowa, **Palto** syberyjskie nowe damskie za rs. 6,—Ulica Radna Nr 4d, mieszkania Nr 9, w oficynie, od godziny 11 do 4.
D3—3—25573—

Piec żelazny

dużych rozmiarów, zdatny do warsztatu, jest do sprzedania w Składzie Płótna pod firmą R. Jankowski, Krakowskie - Przedmieście Nr 15.
D2—3—25501—

Lekcje Buchhalterji

udziela egzaminowany Buchhalter.—Swiętokrzyzka Nr 3, mieszk. 12. D—24995— 4—6

Tanio do sprzedania!

Obrazy olejne, Akwarelle rozmaitych Artystów i Sztychy. Wiadomość ulica Leszno, Nr 37 nowy, mieszkania 14.
D8—12—21063—

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.
D—1977—92—0

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„Merkury,"

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że zawiązany został stosunek rabatowy z firmą p. Juljana Wambach, o sprzedaż

NAFTY.

Ulica Chmielna Nr 33. — Członkowie Stowarzyszenia otrzymują marki lit. D.
D2—3—25648—

Szynk

na pryncypalnej ulicy, w punkcie bardzo ożywionym, egzystujący od lat kilku, z mieszkaniem i pomieszczeniem dla bawarji, do wynajęcia od 1 Stycznia 1881 roku. — Wiadomość: Wspólna Nr 7a, mieszkania 6, drugie piętro.
D—24987— 3—6

Mydło do prania

po kop. 7½ **za funt**, w składzie Perfum

W. Bersona.

Bielańska Nr 2. —25589— 2—3

ZAKŁAD

Wyrobów Rymarskich J. Groblewskiego,

egzystujący od lat kilku przy ulicy **Białej Nr 3**, przeniesiony został na tęż ulicę pod **Nr 6**.—Wykonywa wszelkie roboty na obstalunki, oraz można dostać wszelkiej roboty nowej, to jest: chomont powozowych, dorożkarskich, roboczych, siodeł, siodełków dziecinnych, torb myśliwskich.—Tamże jest do sprzedania kilka par chomont używanych angielskich czarnych i z brązem, chomont pojedyńczy angielski czarny, kilka sztuk siodełek ruskich do ciężaru praktycznych, wszystko po cenach umiarkowanych.
D2—3—25498—

Magle Wiedeńskie

bardzo mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę. — Leszno Nr 4 nowy.
D2—3—25621—

Oddział Pogrzebowy,
przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**
D—4015—94—0

Rs. 1 para Loków,

rs. 2 para loków krauzowanych, warkocze od rs. 3, oraz peruczki damskie w różnych kolorach, w Zakładzie Fryzjerskim Jana Kleszczyńskiego przy ulicy Podwal Nr 3.
D12—12—21338—

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4
Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane**, we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki**.

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—94—0

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Choroby naskórne głowy i wypadanie włosów leczy

Pomada Deslauriers.

POMMADE DESLAURIERS — Niszczy prędko **ŁUPIEŻ** i wszelkie dolegliwości naskórne głowy, — POMMADE DESLAURIERS

ZAPOBIEGA i WSTRZYMUJE WYPADANIE WŁOSÓW;
w Paryżu u Chemika Desslauriers.
Skład główny i jedyny na Warszawę i Królestwo
u ALEKSANDRA KOCHA,
Nowosenatorska nr 4.
Zażądać należy na opakowaniu podpisu Deslauriers i stempla w kolorze niebieskim rządu francuskiego
Cena za Słoik rs. 1.
D—11735—25—25

Dom nowy i Place.
Na Pradze w blizkości rogatek Moskiewskich jest do sprzedania **Plac z dużym frontem**, a także i **Dom nowy** z ogrodem i frontem do budowania. Cena przystępna.—Wiadomość w kiosku na Pradze.
D4—6—24595—

Obiady prywatne

smaczne i zdrowe.—Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. D6—6—24886—

Po rs. 1,
Korzec Węgla kamiennego szląskiego, **najlepszego salonowego** (salonkole), grubego, bez miału,

po kop. 95,
Korzec Węgla gatunku **wyborowego**, grubego i kostkowego, **z odstawą** najmniej 5 korcy, w skrzyniach zamykanych 60 pudów zawierających, z przewagą na żądanie wyłącznie w składzie, oraz **DRZEWO sosnowe** szczapowe sążeń **rs. 16, olszowe rs. 17, brzozowe rs. 18**, z porąbaniem o **rs. 1** drożej, **z odstawą**, sprzedaje się w składzie L. Goldhilsz, od lat 15 tu bez przerwy egzystującym **w Alei Jerozolimskiej Nr 57.**—Hurtowe zakupy czyniącym odstępuje się stosowny rabat. — Obstalunki przyjmują się **w kantorze** głównym ulica **Widok Nr 16, pocztą miejską** i w składzie na miejscu **Jerozolimska Nr 57.**
D4—6—25242—

Powóz lekki,

rozbierany, na amerykanik, mało używany, jakoteż: Kocze, Faetony, Wolant, Bryczka na resorach, używane i odnawiane.—Elektoralna, róg Orlej Nr 8. D2—6—25610—

Ubrania Dziecinne!

Bielizna i znaczenie

przyjmuje się do roboty.—Nowy-Swiat Nr 19, w lewej oficynie na dole. D2—6—25631—

Kapitały 18,000, 10,000 i 5,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów zaraz po Towarzystwie Kredytowem miejskiem, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9-ej, w południe od 1-ej do 3-ciej godziny.
D2—3—25627—

Wanna

duża, cynkowa, na rolkach, pobielana i lakierowana, prawie nowa za rs. 15, do sprzedania.—Marszałkowska Nr 27, stróż wskaże.
D3—3—25458—

Prywatne Listy

w języku polskim, jakoteż i niemieckim piszę jak dawniej za skromnym wynagrodzeniem, zrana do godziny 10, a po południu od godziny 3 do 7.—Długa Nr 25, mieszkania 2.
D5—6—24749—

Udało mi się nabyć kilka partyj towarów, po cenach niższych od fabrycznych, które gotów jestem chętnie wyprzedać.

Materje na spodnie na zimę, z dobrej wełny, na jedną parę spodni, po fl. 3 — 1,17 metra.

Materje na ubiory jesienne z dobrej wełny, po fl. 10—3,10 metra.

Pledy podróżne, z bardzo dobrego materjału 3,50 metra długie, a 1,50 metra szerokie, sztuka po fl. 4, 25 kr.

Materje Menszykow, bardzo dobre, za metr po fl. 2 80 kr.

Płaszcze deszczowe z dobrej wełny za metr po fl. 1 80 kr.

Największy wybór nadzwyczaj eleganckich palt zimowych, spodni, materyj na ubiory, kangaru, cheviotu, Kruvieru, Dosttingu, filcu, Teffu.

Jan Stikarofsky.

Skład fabryczny.

Brunn w Morawji, Austrja

Próbki franco

5 kilom wolne od cła.
14—16 —21633—D

Dla dogodności Gospodarzy.

Pies młody, duży, łańcuchowy, jako stróż nocny dobry, dosyć złośliwy, jest do sprzedania zaraz.—Ulica Złota Nr 30.
D—25546— 2—3

Eau Figaro en 2 JOURS!

Nowa ta woda farbuje siwiejące włosy na głowie i brodzie najtrwalej po 2 nacieraniach na kolory: szatyn i czarny, zupełnie naturalnie. Użycie łatwe i proste. Skutek pewny. Duża flaszka Rs. 3 kop. —. Pomada Chinino, Dziegciowa Figaro, podobnież działa, chroniąc przytem włosy od wypadania. Słoik rs. 2.

Skład Główny w Warszawie

u Aleksandra Kocha,
Nowosenatorska Nr 4.
D8—0—23316—

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, zagraniczny, z angielską mechaniką, o 7-miu oktawach, mało używany.—Wiadomość: ulica Złota Nr 39, stróż wskaże.
D2—3—25530—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie, zdatny do nauki dla dzieci, za przystępną cenę.—Wiadomość w sklepie wyrobów metalowych. — Nowy-Świat Nr 42. D2—3—25503—

Ważne dla Pań!

Nowo założony **Handel** T. Płodzyńskiej, przy ulicy **Żórawiej** pod **Nrem 5**, zaopatrzony w produkta, do codziennego użycia, poleca przytem Szuwaks oryginalny Amerykański, glicerynowy, konserwujący obuwie, funt kop. 25; Naftę Amerykańską funt po kop. 55; Oliwę do smarowania maszyn do szycia, flaszeczkę mniejszą po kop. 12, większą po kop. 15; biorącym na tuziny odstępuje się rabat. — Tamże nadchodzi co tydzień Masło dworskie, po cenach umiarkowanych. — Z czem się względom Szanownej Publiczności poleca. D—25599— 2—3

Ważna wiadomość na czasie,

Hurtowy i Detaliczny Skład Kafli, dostarcza podług rysunków z fabryki Berlińskiej, piece kaflowe porcelanowe gładkie i ozdobne Terra-cotta i Mozajkowe białe i różno-kolorowe. — Ceny fabryczne przystępne.—Ulica Mokotowska Nr 12/1671.
D3—3—25574—

Flaczarnia

est do sprzedania każdego czasu, z powodu zmiany interesów. — Ulica Wązki-Dunaj Nr 4 nowy. D3—3—25558—

Ważna wiadomość dla handlujących Drzewem.

Od Warszawy wiorst 48, od kolei żelaznej wiorst 7, jest do nabycia **300 sążni drzewa** suchego, szczapowego, oprócz kilku sążni olszyny prawie wyłącznie brzozowego, z odstawą lub bez, stosownie do życzenia i ugody. O bliższych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie między 12 i 1-szą godziną w południe, w domu p. Górskiej.—Ulica Koźla Nr domu 9 i mieszkania 9, na 1-m piętrze.

A. ROSTKOWSKI.
D2—2—2562?—

Puch Edredonowy,

na funty i arkusze. — Podwal Nr 7.
D8—9—24529— R. KOECHER.

FABRYKA i Skład mebli.

J. Wodeczyńskiego. Nowo-Senatorska Nr 5. Hotel Litewski. Posiada Zapas wszelkiego rodzaju Mebli; a mianowicie: Szafy, kredensy, stoły, biura dębowe, bibljoteki, łóżka, umywalnie, garnitury gotowe itp., oraz przyjmuje wszelkie obstalunki robót stolarskich i tapicerskich. Meble gięte po cenach fabrycznych.
13—15 —23185—D

Do sprzedania

2 Nowe Szuby,
bardzo porządne Niedźwiadki, na osobę wysokiego wzrostu, i Skunksy na osobę średniego wzrostu.—Nowogrodzka Nr 15, mieszkania Nr 11. D4—6—25371—

PALTA

zimowe, przysposobiłem od Rs. 23 i przyjmuje wszelkie obstalunki tak z własnych, jak i z powierzonych mi materjałów, po bardzo przystępnych cenach, z czem się polecam Szanownym Panom. — Ulica Marszałkowska Nr 60, 2-gie piętro.

F. Michalczyk.
D3—12—24335—

Sznurki z waty do okien,

poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Podwal Nr 7. R. KOECHER.
D7—9—24528—

Za rubli 36

Palto wcale nie używane, z najpiękniejszej Materji jedwabnej, długie, zimowe, do sprzedania. Adres: ulica Marszałkowska Nr 27, mieszkania 10. D—25562— 3—3

KRAWATY

męzkie w najładniejszych gatunkach.

HALKI

zimowe w najnowszych gustach.

KORTY

na sukienki zimowe damskie.

GUZIKI

różnego rodzaju do ubiorów damskich.

Wszystko z pierwszych źródeł zagranicznych, oraz wiele innych rzeczy w **znacznym wyborze** poleca, po cenach bardzo **nizkich**

MAGAZYN BŁAWATNY
A. Rembiérz,
Nowy-Świat Nr 21.
D3—6—25526—

Rs. 250,

za ładny buduarowy, ostatniego fasonu, garnitur, sprzedający się z powodu zmiany przeznaczenia pokoju. Można widzieć od 1-ej do 4-ej, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 8.
D9—10—24233—

Prcownia strojów i okryć damskich P. OTTOLII,

przeniesiona na ulicę

Widok Nr **2a**,
1-sze piętro od frontu,
przyjmuje jak i dawniej wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, po cenach bardzo umiarkowanych i wykonywa takowe pospiesznie. D3—12—25028—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Ludzkie twarze,

od lat ośmnastu nie uległy najmniejszej zmianie, pozostałe czerstwemi i świeżemi, jakiemi je przedtem widziano, zawdzięczając tę szczęśliwą konserwację, ciągłemu użyciu kosmetyku **ODALISK**. Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beautte Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze, i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci. — **Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.**

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.
PERFUMERJA **á LA RENAISSANCE.**
D—25010—1—12

Fabryka Fortepianów
Józefa Hildt,
dawniej
ANTONIEGO HOFER,
Elektoralna Nr 6.
D—18001— 9—12

MAGAZYN MEBLI
Józefa Witkowskiego,
ulica Elektoralna Nr 19,
poleca rozmaite meble, własnego wyrobu; dla braku miejsca, sprzedaje po znacznie zniżonych cenach. Roboty stolarskie i tapicerskie przyjmują się. D—23499—9—8

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau
Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* **i wszystkich** w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau używana, jest** bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et C^ie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^ie ulica Rassyna Nr. 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

Zakład Przyrodoleczniczy Wodoleczniczа,
w Nowem Mieście nad Pilicą (gub. Piotrkowska pow. Rawski),
SEZON ZIMOWY.
Zakład jak w porze letniej, tak i w zimowej przyjmuje chorych. Mieszkania ogrzane i zaopatrzone w wodę, tak, że chorzy biorą kąpiele w swoich pokojach. Oszklona galerja do przechadzek, bilard, czytelnia, dwóch stałych lekarzy. Wielce skuteczne leczenie wodą podczas zimy w chorobach nerwowych, katarach żołądka i kiszek, niemocy męzkiej itd. Bliższe objaśnienie w Warszawie w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480, lub w Nowem Mieście, w Zarządzie Zakładu. D—24067—4—12

Nr 4. **Karol Beisel**

Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	285	360	470	565	750	940	1250

fran. Kolonia, jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe opalające się znakomicie nawet słomą, o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska.
S-ka Kolońska fabryka maszyn w Ehrenfeld.
D—11614—24—26

Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.
Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)
Knotki te, włożone w dętą bańkę porcelanową, palą się podług grubości 15 albo 24 godzin bez żadnego swędu (pudełko na 3 miesiące 15 kop.).
WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYZKICH.
Ekonomiczne Brûle Bout Paryzkie
Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób że ta może się **zupełnie wypalić,** nie narażając profitki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).
Zapałki Francuzkie „Sphinx"
z fabryki Roche et Comp., doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich (12 pudełek 18 kop.)
PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.
D—23260—5—12

Tran Rybi Lekarski z Bergen
tegoroczny,
żółty, naturalny i biały parowy,
otrzymał i ma zaszczyt polecić
Skład Materjałów Aptecznych
LEONA BERNSTEINA,
ulica Marszałkowska Nr 52, pod „Wielorybem."
D—13182—47—99

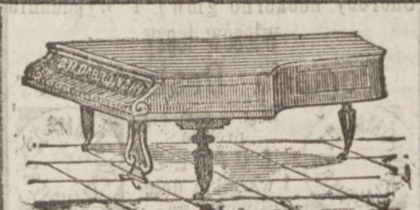

Fabryka Fortepianów
S. H. DĄBROWSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 6, wprost kościoła S-go Krzyża, poleca
własnej fabryki Fortepiany czarne i palisandrowe,
najnowszej konstrukcji, po cenach bardzo umiarkowanych.
FORTEPIANY NOWE sprzedają się także na **ROZPŁATY.**
D—24885—6—12

FOSFORAN ŻELAZA
P. LERAS, Doktora Umiejętności,
8, ulica Vivienne.

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na nieznośne boleści żołądka, pochodzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci bladych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla których użycie jego zalecają lekarze.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn; Galego Mrozowskiego oraz w składach materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego i K. Lilpopa.
—1—0—25831—

Wałki z Waty,
do zatykania szczelin w oknach. **Wata różnokolorowa** do ubierania okien w miejsce mchu, polska fabryka waty Karola Kretschner. — Nowy-Swiat Nr 68, dom p. Boje. Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa. D6—12—24152—

Skrzypce
trzyćwierciowe i całe, do sprzedania, wraz z kollekcją nut klasycznych.—Wspólna Nr 23 bez litery, mieszkania 4, pierwsze piętro.
D—25660—3—3

Poszukuje się
do wynajęcia **Fortepian.** — Tamże kupuje **Skrzypce** stare, dobre. — Ulica Żórawia Nr 26, mieszk. 1, od godz. 1 do 5 po południu. D—25656—3—3

4 rs. Kapelusze Damskie 4 rs.
Sprzedają się Kapelusze Damskie od 4 rs. i wyżej, w Pracowni Natalii W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie; również przyjmują się Kapelusze do ubierania, oraz Suknie, Okrycia i Futra przyjmują się do roboty. D6—6—24837—

Do sprzedania
Pianino,
Umywalnia orzechowa, **Tualeta mahoniowa** i Suknia wełniana jasno-popielata. — Ulica Złota Nr 19, mieszkania Nr 15. D3—25444—

Jest do sprzedania
Sofa
orzechowa, skórą amerykańską krytą przy ul. Długiej Nr 20, wiadomość w kantorze pralni.
D2—3—25550—

Wałki z Waty
do okien,
Kit zimowy,
Kit pokostowy,
Szyby w różnych gatunkach,
Dyjamenta Szklarskie
w składzie szkła przy ulicy Podwal Nr 7.
7—15 —24578—D

Tanio do sprzedania:
Maszyna do szycia ręczna (Wehler et Wilson). **Parawan** jesionowy, **Szafa** gospodarska, **Kieliszki** do szampana, **Pianino** zagraniczne, do najęcia lub kupna.—Tamże do najęcia eleg ncko **umeblowany Pokój** z osobnem wejściem.—Nowy-Świat Nr 7, poprzeczna oficyna, piętro 1-sze, drzwi na prawo. D3—3—25475—

BRYCZKA
na resorach, cztero-osobowa, zupełnie w dobrem stanie, może być zdatna na wieś, lub też na Warszawę, są też **cztery koła** pojazdowe, zupełnie dobre.—Można się zgłosić na ulicę Śliską Nr 42, mieszkania Nr 1.
D4—6—25410—

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE
orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole.
D2—3—25760—

„CERES"

Skład produktów wiejskich,

Marszałkowska Nr 62.

Otrzymuje stale transporta zwierzyny i drobiu tuczonego, oraz bulionu. Wyborowe sery litewskie i inne, Wędliny, Rolady, Pasztety, Grzyby suche i marynowane, Rydze solone i marynowane, Masła śmietankowe i solone, znane ze swej dobroci, Konfitury, Komputy, Konserwy, Powidła, Miód lipiec, Mąki, Legominy, Soki, Syropy i inne wiejskie produkta, które Łaskawej Publiczności poleca. — Również sklep przyjmuje zobowiązania zaopatrywania domów prywatnych i restauracji we wszystkie produkta spożywcze w zakres sklepu wchodzące.

Wyłączna sprzedaż sera litewskiego, znanego w handlu pod nazwą **Obryński.** D—25701—2—3

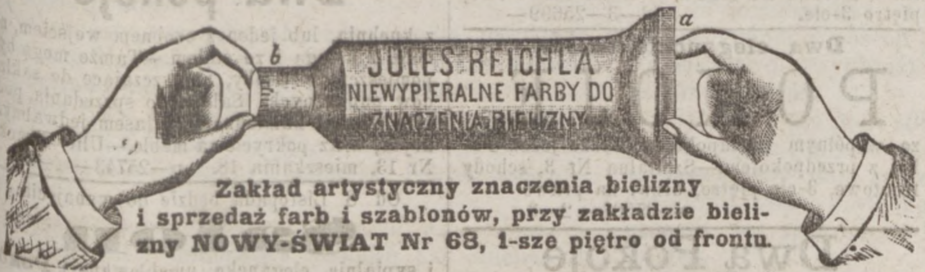

Zakład artystyczny znaczenia bielizny i sprzedaż farb i szablonów, przy zakładzie bielizny NOWY-ŚWIAT Nr 68, 1-sze piętro od frontu.

Za komplet do znaczenia Rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową Rs. 2.

Za znaczenie od każdej litery po kop. 2 i wyżej, stosownie do rodzaju.

Zakład ten, po dawnej firmie **JULES REJCHEL** specjalnie tylko dla **Bielizny męzkiej,** jako najpierwsza w kraju, od roku **1855** istniejący i który, jako dostarczający jedynie tylko rzetelne i wzorowe roboty, uzyskał oddawna już u nas i w innych krajach powszechne uznanie. — Przyjmuje wszelkie obstalunki na bieliznę męzką tak z własnego jak i powierzonego materjału, jak również i do wyszywania dziurek w kołnierzykach i mankietach męzkich i damskich od obcych zakładów. *Marya.*

D—25762—2—6

WIELKI WYBÓR SŁOMIANEK

(wycieraczek do nóg)

rożnej wielkości i kształtu, wyrobione z włókna:

Kokosowego,

Amerykańskiego Manilla,

Włoskiego Esparto,

Morskiej trawy,

i ze Słomy.

w najrozmaitszych kolorach, najzwyczajniejsze i ozdobne, do użytku w powozach, pokojach, w handlach przed kontuary i t. p. miejscach.

Chodniki Kokosowe gładkie i ze szlakami

różnej szerokości w gatunkach tylko wyborowych, poleca

SKŁAD SŁOMIANEK i CHODNIKÓW

przy Składzie Szczotek i Pędzli

ALEKSANDRA FEISTA

w WARSZAWIE, przy ulicy Senatorskiej.

D—25588—2—3

Jest zaraz do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, za bardzo umiarkowaną cenę

DOM

zdatny na fabrykę, mający placu 30,000 łok. kwadr., oraz 3,000 rs. rocznego dochodu. — Wiadomość w kantorze wekslu ulica Senatorska Nr 22. D3—3—25482—

Jest do sprzedania w Wilnie

DOM,

murowany, dwu piętrowy, z ogródkiem, na szlacheckiej ziemi, obok placu Zarzecznego, pod Nr 1888 (2) wzniesiony. Z obu stron tego domu i w dziedzińcu, miejsce do dalszego zabudowania.—Cena tego domu rs. 16,000.

D3—3—25465—

Do sprzedania

FAETONY

nowe i używane, **Wolanty, Dorożka** nowa, **Bryczki** na resorach i bez, **zaprząg,** to wszystko na parę lub jednego konia.—Ulica Śliska Nr 13 nowy. D3—3—25342—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i nowy, Sofa, Ottoman, Stół jadalny, Biurko i Szeslong. — Królewska Nr 19, u Tapicera. D4—6—25065—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

fasonu francuzkiego, za Rs. 45. — Ulica Złota Nr 13, mieszkania 14. D2—3—25614—

Z powodu słabości są do sprzedania

Utensylja Sklepowe,

razem lub częściowo, za cenę przystępną.— Wiadomość ulica Złota Nr 39, w sklepie.

D3—3—25437—

MEBLE UŻYWANE

za Rs. 30, Szeslong i dwa Krzesła. 2 garnitury nowe, mahoniowy i orzechowy, za cenę bardzo przystępną.—Ulica Orla Nr 12, u Tapicera. D3—3—25300—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Zielna Nr 2 od rogu Chmielnej, mieszkania Nr 2, w oficynie na prawo, na dole. D2—3—25730—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, grubo szabowanych, urzędowej roboty, czystym włosem wyściełanych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapą, za umiarkowaną cenę, oraz Lustro w złoconych ramach, z takąż konsolą.—Ulica Długa Nr 37, od godziny 11 rano, 2-gie piętro, od frontu.

D—25824—1—3

Pewien Przemysłowiec,

posiadający 3,000 rubli, w interesie rozwiniętym, życzy kogo znaleść do wspólnej działalności w dozorze i zarządzie, choćby nie fachowy, z funduszem 500 do 1,000 rs. — Wiadomość w Kiosku, wprost ulicy Kapitulnej na Podwalu. D—25417—3—3

WĘGLE!

W Ę G L E!

Kantor Agentury Marszałkowska Nr 65, przyjmuje obstalunki na **Węgle** kamienne zagraniczne, wagonami, po nader nizkich cenach.—Potrzebny do interesu **młody, uzdolniony człowiek** za wynagrodzenie.

D3—12—25348—

W Ę G L E!

Maszyny do Szycia

Wellera i Wilsona i krawieckie, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej; gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego, ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu na lewo szyld.

D2—12—25688

Po rozwiązaniu wspólki Magazynu Bielizny między Rzepskim i Marienstrasem istniejącej, obecnie tenże

Magazyn Bielizny

Damskiej, Męzkiej i Dziecinnej

W. RZEPSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, pomiędzy Chmielną i Aleją Jerozolimską, poleca się: wielkim wyborem Bielizny gotowej damskiej, jakoto: Peniuary, Kaftany, Spódnice strojne i gładkie etc. etc.

Ogólną Bieliznę Męzką i dziecinną, zaś na obecny sezon rzeczy gotowe wełniane kaftany, pończochy etc.

Wszystka robota bielizny znana już Sz. Publice z dobrego wykończenia, jak dawniej tak i obecnie wychodząca z mego Magazynu, wykonywa się we własnej pracowni, pod specjalnem kierownictwem żony mojej, która za **staranne i gustowne** wykończanie robót, **odznaczoną została** na wystawie pracy kobiet.

Wszelkie zatem obstalunki i wyprawy od najskromniejszych, do najwystawniejszych, przyjmuję tak z własnego jak i powierzonego materjału, po cenach najprzystępniejszych.

D2—3—25686—

Potrzebną jest

Suma rs. 200,

za pewną gwarancją na rok. Ktoby miał do wypożyczenia, raczy zostawić adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. P. K. C. D—25705—2—3

KARETA

paryzka, trzyosobowa, na doskonałych resorach, mocna, lekkonośna i w dobrym zupełnie stanie **do sprzedania za bardzo przystępną cenę.**— Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 10, w podwórzu u stangreta, na wprost bramy. D2—3—25751—

Do sprzedania

Piękny Garnitur Mebli, salonowych, złożony z 2-ch kanap, 4-ch foteli, 12-tu krzeseł i 6-ciu portjer do 3-ch drzwi i 3-ch okien, Ulica Nowy-Świat Nr 76, pierwsze piętro, wchód przez sień, od ulicy. D—25732—2—3

Jest do sprzedania

SALOPA

atłasowa na lisach, kołnierz i mufka tumakowa mało używana, za przystępną cenę. Wiadomość ulica Bednarska Nr 15, w oficynie na dole. D2—3—25765—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

zupełnie nowy, orzechowy, bordo, rypsem kryte, nowe, podług najświeższej mody. Zobaczyć można przy ulicy Chmielnej, drugi dom za Sosnową, Nr 62, drugie piętro, Nr 20 mieszkania. Tamże jest do sprzedania **Maszyna** zupełnie nowa, systemu Singera.

D2—3—25727—

Do sprzedania 90 sztuk

Turkusów

partjami, lub pojedyńczo u E. Oyer Plac Teatralny, magazyn Braci Buch.

D—25679—2—3

Rs. 20,000,

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, w Warszawie, w całości lub w dwóch połowach po 10,000 rs., od 1-go Stycznia 1881 roku.—Oferty składać proszę w Redakcji tegoż pisma pod literami A. B. 3. D3—3—25310—

Sprzedaż

Przetworów Chemicznych,

polewy do kafli, ultramaryny, kwasu octowego etc., fabryki

Emila Werner.

dawniej Werner & Galle odbywać się będzie od 1 Listopada r. b., w Kantorze B. Werner & Comp., przy ulicy Królewskiej Nr 6.

D—25712—2—3

Do sprzedania

za przystępną cenę: **Futro** podbite małpami amerykańskiemi używane, obszerne, oraz **kożuszek dogodny dla myśliwego** i czapka aksamitna z okładem tumakowem, nowa. Wiadomość ulica Długa Eldorado w 3-im podwórzu na 2-im piętrze, mieszkania Nr 45. D2—3—25708—

Do sprzedania

Dwa Kredensy:

jeden dębowy, drugi orzechowy, i para **Łóżek** medaljonowych, pod orzech. — Ulica Wilcza Nr 12 nowy, wiadomość u stróża.

D—25756—2—2

Bardzo tanio!!!

Przyjmują się do roboty Kapelusze, Czepki i Krawatki.—Róg Piekarskiej i Ślepej, wprost Kapitulnej Nr 14, 1-sze piętro.

D2—2—25700—

Ogłoszenie.

Są do sprzedania Kartofle dobre, czerwone i białe, korzec wagi 7 pudów za cenę rs. 2 kop. 40. — Wiadomość w magazynie Nadwiślańskiej kolei. D2—2—25703—

Na Pradze

U Akuszerki Hertman,

Kobieta z młodym i zdrowym pokarmem, mężatka, życzy przyjąć dziecko do piersi, po stracie swojego. — Tamże osoby spodziewające się słabości, znajdą troskliwą opiekę, za bardzo miernem wynagrodzeniem. — Ulica Targowa Nr 161/2, w domu Tyłowieckiego.

D—25791—1—1

POKÓJ

z meblami i oddzielnem wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ul. Senatorskiej Nr 16, stróż wskaże.

D1—2—25813—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnajęcia od 5 (17) listopada

LOKAL

na 1-szem piętrze składający się z 11 Pokoi z meblami, lub beznich, oraz ze stajni i wozowni.—Ulica Instytutowa Nr 4, mieszkania 3 i 4. D—25822—1—3

Mieszkanie

dla dwóch kawalerów, do wynajęcia każdego czasu.—Ulica Wilcza Nr 9, mieszkania 14.

D1—3—25782—

POKÓJ

kawalerski, z meblami, opałem i z osobnym wchodem, jest do wynajęcia każdego czasu.— Ulica Złota Nr 10. D1—1—25786—

Dla osoby wiekowej, słabej na nogi, poszukuje się przy zacnej rodzinie

POKOJU,

z całkowitem utrzymaniem i troskliwą opieką.—Chmielna Nr 46, mieszkania 5.

D1—1—25803—

Są do wynajęcia każdego czasu

obszerne Piwnice,

na skład win lub piwa, przy ulicy Freta-Szerokiej, pod Nr 5. Wiadomość u stróża miejscowego, Wojciecha. D1—3—25777—

Do wynajęcia każdego czasu lub od Nowego-Roku

Warsztat

obszerny, oraz stajnie, wozownie murowane, lub też składy z osobnem podwórkiem.—Sienna Nr 6a od Żelaznej, pierwszy dom za parkanem. — Wiadomość u Rządcy domu lub u stróża tego domu. D1—6—25816—

Do sprzedania piękny

Wyżeł ceter,

najlepszej rasy. — Wiadomość u stóża domu Nr 15, przy ulicy Nowogrodzkiej.

D—25819—1—2

Potrzebną jest

Kassa ogniotrwała,

używana, większa, o podwójnych drzwiach.— Wiadomość uprasza się złożyć u stróża domu Nr 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. D2—3—25689—

WAŻNE!

Z powodu wyjazdu do wojska, jest do odstąpienia **Sklep** Dystrybucyjno-Wiktuałowy, na pryncypalnej ulicy. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość w kiosku, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. D2—2—25724—

Do sprzedania:

Szeslong za rs. 40, **Sofa** duża wygodna za rs. 50, **Biurko** mahoniowe duże za rs. 40, **Stolik** do kart mahoniowy za rs. 12, **Krzesło** przed biurko za rs. 6, **Firanki i Gzymsy** do dwóch okien, ze sznurami za rs. 15.— Elektoralna Nr 47, trzecie piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 2 do 5. D2—3—25737—

Jest do sprzedania

Suknia ślubna,

biała atlasowa, zupełnie świeża. Widzieć ją można w Magazynie p. Jekkid, w domu przechodnim zwanym Rözlera. D2—3—25717—

APTEKA

blizko drogi żelaznej, do sprzedania za 4,500 rs., wypłacalne gotówką. — Wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. Galle. D2—2—25731—

Toaleta damska

mahoniowa, z takimże do niej stołem, jest do sprzedania. — Nowy-Świat Nr 39, mieszk. 26. D2—3—25696—

Jest do sprzedania

Futro Szopy.

Wiadomość w maglu, Nowolipie Nr 26. D2—3—25706—

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki, Kralla i Seidlera, za Rs. 350.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów Janiszewskiego. D2—3—25710—

Pianina

o 7-miu oktawach do wynajęcia. — Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 12. — **Sakowski.** D2—3—25322—

Ładne Lisy

są do zbycia, kryte jedwabiem, z kołnierzem z niebieskich lisów.—Wiadomość w magazynie Antoinette, Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 15. D2—2—25317—

Amerykany

albo wolanty są do sprzedania u kowala Stadnickiego, ulica Nowolipki Nr 6, Zajazd Białostocki Nr 14. 3—3 —24637—D

Do sprzedania

KAPY

białe na podoszki, półbatystowe, haftowane ręcznie, i tuzin Karczków damskich; także garnitur Tumakowy, Maszyna do szycia krawiecka. — Wiadomość: Wilcza Nr 12, mieszkania Nr 14. D3—3—24607—

Para Koni

zaprzęgowych, skaro-gniadych, dużej miary, do **sprzedania**.—Wiadomość w hotelu Krakowskim u stajennego Kotkiewicza. D3—3—25277—

Sprzedaje się

OGIER

7-miu lat, prawdziwie tureckiej rasy, nadzwyczaj szybkiego biegu, szczególnie kłusem, mocny, wytrwały i w najlepszym stanie, za rs. 300, bez ustępstwa, widzieć można w każdym czasie w mirowskich koszarach w 1-m szwadronie, wiadomość u żandarma Kumaczenko. D—25418— 3—3

Do sprzedania para

OGIERÓW,

po 6 lat wieku mających, (jeden kary, drugi skaro-gniady), rosłych, powozowych; tudzież **Źrebię** (ogierek) w 3-m roku, maści karej. Wiadomość w Koszarach Mirowskich Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów za Żelazną bramą, u podoficera **Jasa.** 2—6—25605—

AKUSZERKA

Kosińska, Świętojerska Nr 16, mieszkania 8, przyjmuje osoby na słabość w osobnych lub wspólnych pokojach, po cenach umiarkowanych. z umieszczeniem dziecka. K—25773—1

U Akuszerki T. Leżańskiej

Osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, mogą znaleść pomieszczenie, w oddzielnym lub wspólnym Pokoju. — Ulica Chmielna Nr 22 D—25559— 2—3

U Akuszerki Bandke,

Pokój dla osób spodziewających się słabości, za bardzo przystępną cenę. Przy ulicy Kruczej Nr 13 litera A. D—25304— 3—3

Do wynajęcia każdego czasu, dla Kobiety

POKÓJ

z opałem, przy familji za rs. 10 miesięcznie. Ulica Grzybowska Nr 54, mieszk. 8, na pierwszem piętrze. D—25533— 3—3

POKÓJ

z osobnem wejściem, z meblami, do wynajęcia, przy familji, dla osoby pojedyńczej. — Ulica Chmielna Nr 46, mieszk. Nr 6, naprzeciw Komory. D—25565— 3—3

Są do wynajęcia **jeden lub dwa**

POKOJE

umeblowane, z opałem i usługą, na drugiem piętrze od frontu, miesięcznie lub kwartalnie.—Tamże jest do zbycia **skórka sobolewa,** oraz duża **wanna** blaszana.—Nowogrodzka Nr 3, mieszkania Nr 6. D3—3—25505—

Do wynajęcia w każdym czasie obszerny

POKÓJ

od frontu, z osobnym wejściem, na drugim piętrze, dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, może być z opałem; przy ulicy Zgoda Nr 2, stróż wskaże. D2—2—25591—

POKÓJ

bardzo blizko Teatru, do wynajęcia, na 1-m piętrze od frontu, przy familji, z opałem i usługą, rano i wieczorem samowar, także Sofa do sypiania, Stół i dwa Krzesła, za rs. 10 miesięcznie, od 1-go Listopada.—Wiadomość w fabryce rękawiczek, w Gmachu Starej Poczty, w drugiem dziedzińcu na dole. D3—3 —25630—

Pokój

jeden lub dwa, do wynajęcia w każdym czasie, mogą być z całodziennem życiem.—Nowy-Świat Nr 19, w lewej oficynie; tamże Obiady gospodarskie na miasto wydają się. D2—3—25623—

Jest do odstąpienia każdego czasu

Pokój

ciepły i suchy, przy familji bezdzietnej, za rs. 10 miesięcznie. Co do mebli lub całodziennego utrzymania, zależyć będzie od dalszej i wspólnej umowy.—Ulica Wilcza Nr 22, mieszkania 19. Zastać można do godziny 4-tej po południu. 2—2—25609—

POKÓJ

z oddzielnym wchodem, z meblami i usługą, lub bez takowej, zaraz do wynajęcia, 2-gie piętro, mieszkania 12 —Róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. D2—3—25601—

Do wynajęcia od dnia 1-go Stycznia 1881 r.

MIESZKANIE,

złożone z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 66; do tego góra sama w sobie i piwnica. — Wiadomość na miejscu u stróża. D3—3—24589—

Do wynajęcia zaraz, za rs 35 miesięcznie

3 POKOJE

z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, piwnicą i komórką, na 1-szem piętrze.—**Ulica Niecała Nr 10,** wiadomość tamże, w Redakcji Nowych Mód Paryzkich. D—25720— 2—3

Do Nowego-Roku

LOKAL,

składający się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, przy ulicy Chmielnej, za Rs. 40. — Wiadomość w składzie Herbaty Buchowskiego i Jagielskiego, róg ulicy Wspólnej i Marszałkowskiej Nr 34c D2—3—25595—

WAŻNE!!!

dla pp. Studentów Uniwersytetu i kawalerów.

Jest do wynajęcia

Pokój,

przy familji, na 1-szem piętrze, z usługą, samowarem, może być i z całodziennym stołem. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sień, 1-sze piętro, ze schodów drzwi na lewo. D5—12—23848—

Do sprzedania:

Toaleta mahoniowa, Słupy z figurami i Stolik do kart. — Bednarska Nr 13, piętro 3-cie. D2—3—25699—

Dwa eleganckie frontowe

POKOJE,

ze wspólnym przedpokojem; także jeden Pokój z przedpokojem.—Szpitalna Nr 3, schody frontowe, 3-cie piętro, drzwi na prawo D—25508— 2—3

Dwa Pokoje

ładnie umeblowane, z przedpokojem i pokoikiem, dla lokaja, do wynajęcia od 1-go Listopada. — Zielony plac Nr 10, dom Zamoyskiego. D2—2—25291—

Do najęcia zaraz

6 Pokoi, pasaż, alkowa, przedpokój i kuchnia, z widokiem na obszerny ogród, cena rs. 500; **2 Pokoje,** przedpokój i kuchnia, cena rs. 150: **Sklep z Pokojem,** cena rs. 180. — Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 30 B. D—24507—6—6

Do najęcia zaraz, przy ulicy Nowogrodzkiej pod **Nrem 1-m**

Cztery Pokoje,

przedpokój z kuchnią, zlewem i wodociągiem; **jeden Pokój** kawalerski; **dwa Pokoje** przedpokój z kuchnią, od 1 Stycznia 1881 r. D—25365— 3—3

Do wynajęcia od każdego czasu

4 Pokoje

z kuchnią, za rs. 350 rocznie, na 2-giem piętrze od frontu.—Marjensztad Nr 16, w drugim domu od Krakowskiego-Przedmieścia. D4—6—24974—

Od każdego czasu do wynajęcia

4 Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu.—**2 pokoje,** przedpokój i kuchnia, oraz **Sklep** z dwoma pokojami, z kompletnym konfortem urządzone, Chmielna Nr 60. D4—6—24973—

Jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, od frontu, na drugiem piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14, mieszk. 5, z bramy na lewo. D—25463— 3—3

Cztery Pokoje

z kuchnią, na 2-m piętrze, do wynajęcia do Wielkiej Nocy, miesięcznie po Rs. 20.—Ulica Podwale Nr 20 nowy. — Wiadomość u Rządcy domu. D3—3—25534—

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Obożna Nr 6, u p. Palczukowej. D—25512—3—3

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Żórawia Nr 5, tamże Stół orzechowy mało używany do zbycia. D2—3—26597—

Z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia

DWA POKOJE

z meblami, przedpokój i kuchnia, suche, ciepłe i widne, na dole. — Żórawia Nr 21; stóż wskaże. D2—3—25768—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odnajęcia w każdym czasie

LOKAL,

na parterze, od frontu, składający się z 6-ciu obszernych Pokoi, świeżo odnowionych, z przedpokojem, 2 schowankami, pasażem, kuchnią, 2 piwnicami, i górą, za rs. 850. — Tamże jest i **drugi** w oficynie o 4 Pokojach z przedpokojem, pasażem i kuchnią z 2 wejściami, za cenę rs. 350. — Ulica Chmielna, domu Nr 3. D—25740— 2—3

Mieszkanie

na 2-m piętrze, 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra za 380 rubli rocznie, z powodu wyjazdu zaraz do odnajęcia, przy ulicy Widok Nr 14, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u stróża. D—25457— 3—3

Mieszkania

składające się z 4-ch, 3-ch i 2-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, są w każdym czasie do wynajęcia.—Wiadomość: róg Wielkiej i Złotej Nr 6, pałac Vestvali. D—25674— 2—5

Zaraz do wynajęcia,

Dwa pokoje

z kuchnią, lub jeden z osobnem wejściem, na dole, z usługą i ze stołem.—Tamże mogą być pomieszczone Osoby, uczęszczające do zakładów publicznych. Salopa do sprzedania, podbita lisami kamiennemi, atłasem jedwabnym kryta, oraz pokrycie na meble.—Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 18. D—25743— 2—3

Od 8 Listopada będzie do wynajęcia:

Salon

i sypialnią, elegancko umeblowane i **Pokój** dwuokienny, frontowy także umeblowany, z samowarem, usługą, a na żądanie z obiadami. Ulica Królewska Nr 37, mieszkania 6. D—25748 —2—3

Do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i opałem. — Nowy-Świat Nr 47, w poprzecznej oficynie na dole. D —25725— 2—2

Na pryncypalnej ulicy, w samym środku miasta jest do odstąpienia

SKLEP,

z oknem wystawowem. — Wiadomość pomiędzy godziną 1-szą a 3-cią, w Składzie Perfum Bersona, Bielańska Nr 2. D—25483— 3—3

SKLEP

z POKOJEM, na Kawiarnię, w bardzo korzystnym punkcie, do wynajęcia w każdym czasie, a to przy ulicy Twardej Nr 42, wiadomość u Właściciela domu Nr 1147d/23/42. D—25432— 3—3

Ktoby miał do odstąpienia, lub do odnajęcia w każdym czasie

SKLEP

na którejkolwiek pryncypalnej ulicy, raczy złożyć adres swój w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. Z. D—25387— 3—3

Z powodu słabości jest zaraz do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, od lat 20 egzystujący. Ulica Krucza Nr 19. D3—3—24827—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w każdym czasie. — Ulica Chmielna Nr 35 nowy. D3—3—25415—

Sklep Mydlarski

jest do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem i Naftą; przy ulicy Elektoralnej Nr 34, wiadomość na miejscu. D3—3—25549—

Do wynajęcia zaraz

SKLEP

i dwa Pokoje, przy ulicy Freta Nr 21. Tam wiadomość o **Domu** do sprzedania na dobrych warunkach. D3 —6—25612—

Z powodu zaszłych interesów familijnych jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, przy ulicy Śliskiej pod Nr 8 D2—3—25687—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie, dobrze procentujący.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 32, u stolarza na 3-m piętrze. D3—3—25552—

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Mostowa Nr 16 nowy. D3—3—25540—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою